

**-Immunoterapia jest przełomem w leczeniu raka
- mówi prof. Paweł Blecharz, ginekolog str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Kiedy bolą zatoki, pomogą
domowe inhalacje, parówki, ciepłe
okłady - str. 9

STRONA
ZDROWIA



Środa
11.01.2023

Nr 8 (4860)
Nakład: 7.635 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

**Ślupsk. Kierowca,
który spowodował
wypadek w Głobinie,
trafił do aresztu
str. 3**

**Historia. Załoga
polskiego statku
w rękach piratów
str. 5**

**Ślupsk. Rocznicą
śmierci Przemka
Czai. To wydarzenie
wstrząsnęło Polską
str. 4**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SAMORZĄD ZAPŁACIMY WIĘCEJ ZA WIELE USŁUG ŚWIADCZONYCH NAM PRZEZ GMINNE PRZEDSIĘBIORSTWA

Stopniowanie wytrzymałości naszych portfeli. Drogo, drożej, najdrożej

Michał Elmerych
Region

Śmieci, woda, nieruchomości, komunikacja miejska - to tylko najważniejsze elementy noworocznej wyliczanki pod hasłem „za co zapłacisz drożej”. Jako mieszkańcy nie mamy wyboru. Będziemy płakać i płacić.

Początek roku to już tradycyjnie czas, kiedy zmieniane są samorządowe opłaty. Nie inaczej jest i teraz, chociaż taki na przykład Koszalin wyprzedził wszystkich i podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej wprowadził już w połowie zeszłego roku. I to niebagatelne, bo bilet półgodzinny zdrożał o 90 groszy i teraz trzeba za niego zapłacić 3,80. Podobnie w Ślupsku, drożej jest od lata. Do 2,50 za najtańszy bilet trzeba dorzucić złotówkę. Wzrostu cen za tramwaje i autobusy nie unikną pewnie także mieszkańcy Szczecina, ale kiedy i ile? Tego jeszcze nie wie nawet prezydent miasta.

W najlepszej sytuacji są pasażerowie w Szczecinku i Bytowie, bo tam komunikacja jest i na razie pozostanie dla nich bezpłatna. Wprawdzie w Szczecinku policzyli już, że to udogodnienie będzie kosztowało milion więcej, ale - jak wynika z naszego raportu - nie ma podwyżek, które mogłyby ten milion zrównoważyć. Zwłaszcza że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji,

które chce, by wiosną doszło do wzrostu cen za wodę o 10 procent, uzyskane środki pragnie przeznaczyć tylko na swoją działalność. Podobnie jak szczyński Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Jako powody zmiany taryfy podawane są m.in. wzrost inflacji, cen energii elektrycznej i gazu, stóp procentowych, minimalnego wynagrodzenia, wzrost cen podstawowych materiałów i usług niezbędnych do prowadzenia działalności statutowej, konieczność utrzymania oraz zabezpieczenia infrastruktury krytycznej. Jednak, by rzeczywiście wzrosły opłaty za wodę, konieczna jest pozytywna decyzja Państwowego Przedsiębiorstwa Wody Polskie.

Mieszkańcy Szczecina jako największego miasta w regionie mogą czuć się dodatkowo wyróżnieni. Już od 1 stycznia więcej będą płać za odbiór odpadów oraz za nieruchomości. W zabudowie jednorodzinnej miesięczna opłata za odbiór i zagospodarowanie odpadów wzrosła ze 105 zł do 115 zł. Osoby rozliczające się według zużycia wody zapłacą 10,30 zł za każdy metr sześcienny (obecnie 9,30 zł). Dwa razy więcej zapłacą ci, którzy nie segregują odpadów - odpowiednio 230 zł i 20,60 zł/metr sześcienny.

W budżecie Szczecina na 2023 r. oszacowano, że system gospodarki odpadami w Szczecinie będzie kosztował 152 mln zł. I tyle pieniędzy miasto chce zebrać z opłat od mieszkańców, zakładając, że mieszkańcy „wyprodukują”

Nie ma znaczenia, jak duża jest miejscowość, w której mieszkasz. Podwyżki nie ominą nikogo. Niektóre gminy już się na nie zdecydowały, inne zrobią to wkrótce

podobną liczbę śmieci jak w ubiegłym roku. Podatek od nieruchomości wzrośnie o prawie 12 procent. Np. mieszkanie 50 m kw. (plus udział w gruncie 30 m kw.) - wzrost podatku o 7,60 zł rocznie, dom 150 m kw. na działce o pow. 500 m kw. - wzrost podatku o 51,50 zł, działalność gospodarcza lokal o powierzchni 100 m kw. plus udział w gruncie 50 m kw. - wzrost podatku o 310,50 zł rocznie. Lżej mają koszalinianie. Oprócz podwyżek w komunikacji (o których już pisaliśmy i co już się stało) podrożały opłaty parkingowe w Strefie Płatnego Parkowania. Pół godziny kosztuje 1,40 zł, godzina 2,80 zł, czyli odpowiednio 40 groszy i 80 groszy więcej niż dotychczas. Wzrósł też podatek od nie-

Przyczyny podwyżek: wzrost inflacji, cen energii elektrycznej i gazu, stóp procentowych, minimalnego wynagrodzenia, wzrost cen materiałów i usług

ruchoomości, średnio o 10 procent. Ale za to woda i ścieki na razie nie podrożały. Ma to nastąpić dopiero w październiku 2023 roku, ale i tak będzie to podwyżka symboliczna, o 4 grosze.

Ślupszczanie też nie powinni narzekać aż tak bardzo. 1 stycznia nie zmieniła się taryfa za wodę i odprowadzenie ścieków, nie wzrosły ceny biletów komunikacji miejskiej, nie podrożało parkowanie w centrum miasta. Jedyną zmianą to podwyżka za odbiór odpadów, ale wzrost stawki wyniósł tylko 50 groszy, przy zwiększonej częstotliwości odbioru. Oznacza to, że cena za wywóz śmieci wynosi 21,50 zł od osoby.

To duże miasta. Mniejsze też muszą sobie jakoś radzić. W Szczecinku być może podrożeje woda, ale na razie nie wzrosły opłaty za wywóz śmieci ustalone przez Radę Miasta. Są na poziomie 30 zł od osoby od połowy roku 2021, ale koszty wzrosły, więc na wiosnę można się spodziewać podwyżki szacowanej na około 10 zł od osoby.

A jak radzą sobie Bytów i Miastko? W tym pierwszym mieście śmieci poszły w górę o 17 proc. Wzrosły ceny za parkowanie w strefie płatnego parkowania. Będą podwyżki czynszu w lokalach komunalnych. Teraz stawka bazowa wynosi 3,68 zł za metr kwadratowy lokalu. Ale od 1 marca będzie już wynosiła 5,10 zł. Szykuje się też podwyżka opłat za wodę i ścieki. Z kolei w Miastku pierwsze podwyżki też są już za mieszkańcami. Od września 2022

roku mieszkańcy gminy płać więcej za ogrzewanie o około 60 procent. Aktualna stawka to 64 złote za gigadżul. Jak to się przekłada na miesięczne rachunki? Jeśli mieszkaniowiec wcześniej miesięcznie płać za ciepło 100 zł, to teraz jest to około 160 zł. We wrześniu zmieniły się również stawki za wodę i ścieki. Za zużycie metra sześciennego wody miesięczna opłata wynosi 3,47 zł (było 3,45 zł), a za ścieki 6,21 zł (było 6,19 zł). W 2022 roku nie zmieniła się w gminie Miastko opłata za wywóz śmieci, ale trwają już przymiarki do podwyżki. Decyzję podejmie Rada Miejska. Obecna stawka to miesięcznie 28 zł od osoby. Wnioskuję się o 35 zł od osoby.

Podwyżki nie są niczym szczególnym, jeśli przyjrzymy się temu, jak to wygląda w kraju. Przeciętny mieszkaniec Warszawy będzie musiał zapłacić więcej za różne usługi. Ucierpią kierowcy, właściciele nieruchomości, rodzice, a nawet turyści chcący odwiedzić tamtejszy ogród zoologiczny.

Może więc lepiej jest w Łodzi? Niekoniecznie. Wzrosła nie tylko stawka podatku od nieruchomości, ale w górę pójść też opłaty za wywóz śmieci.

W Chełmie rozwiązanie dobrze nam znane - droższe śmieci, woda i ścieki mają być rekompensowane przez bezpłatną komunikację miejską.

©

Współpraca: Rajmund Welnic, Mariusz Parkitny, Grzegorz Hilarecki, Sylwia Lis, Andrzej Gurba, Joanna Boroń

AKCJA CHARYTATYWNA

0110669778



W czwartek w Głosie: Pod paragrafem

● Marszałek Marian Spychalski miał zginąć? Kto chciał go zabić i dlaczego? Komu zaszedł za skórę przewodniczący Rady Państwa?

Zamów
prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

11 GRUDNIA URODZILI SIĘ

1638
Niels Stensen, duński biskup, lekarz i przyrodnik. Jako pierwszy zauważył, że skóra ziemska odzwierciedla historię planety, a skamieniałości były kiedyś żywymi zwierzętami. Został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w 1988 r.

1859
George Curzon, brytyjski arystokrata i polityk Partii Konserwatywnej, wicekról Indii i minister spraw zagranicznych. Wsławił się wytyczeniem w grudniu 1919 roku granicy polsko-sowieckiej, zwanej popularnie „linią Curzona”, która stała się podstawą wytyczenia wschodnich granic Polski po zakończeniu II wojny światowej.

1925
Jerzy Giergielewicz, pisarz, więzień obozów koncentracyjnych, z zawodu lekarz specjalista neurolog. Pracował w Pomorskiej Akademii Medycznej i Szpitalu Kolejowym w Szczecinie. Laureat wielu nagród za fotografię artystyczną. Otrzymał między innymi tytuł Honorowego Fotografą Krajoznawcy Polski.

ZMARLI

1992
Edward Jancarz, żuźlowiec, trener, legenda polskiego żużla, Wielokrotny reprezentant Polski w zawodach międzynarodowych. Siedmiokrotnie startował w finałach Mistrzostw Świata Par, zdobywając cztery medale tych zawodów. Sześciokrotnie stał na podium Indywidualnych Mistrzostw Polski - dwukrotnie zdobył tytuł mistrzowski.

2005
Jerzy Pawłowski, szermierz, pięciokrotny medalista Igrzysk Olimpijskich, siedmiokrotny zdobywca złotych medali na mistrzostwach świata. W 1967 roku Międzynarodowa Federacja Szermiercza uznała go za szabliste wszech czasów. W 1975 został aresztowany w Polsce za współpracę z amerykańskim wywiadem CIA i skazany na 25 lat więzienia. Po 10 latach został ułaskawiony i zwolniony z więzienia. W ramach wymiany szpiegów między CIA a KGB miał trafić do USA, postanowił jednak pozostać w Polsce.

Immunoterapia - w leczeniu raka nie mamy obecnie skuteczniejszej metody

Grażyna Rakowicz
Rozmowa

z prof. dr. n. med. Pawłem Blecharzem z Kliniki Ginekologii Onkologicznej Narodowego Instytutu Onkologii Oddział w Krakowie.

Patrzac na 2022 rok, jak kobiety w Polsce dbają o swoje zdrowie?

Z tym dbaniem jest różnie. Są kobiety, które troskę o zdrowie wiążą z prywatną służbą zdrowia i wykonują tam badania, często bardziej czy mniej potrzebnie. Są też takie pacjentki, które przychodzą do lekarza dopiero wtedy, kiedy je coś zaboli. A pamiętajmy, że w przypadku kobiet - tak naprawdę mamy dwie procedury profilaktyczne pozwalające uniknąć stanów przednowotworowych albo choroby nowotworowej, w bardzo wczesnej postaci, czyli cytologię i mammografię. Oczywiście, są one skuteczne.

Proszę powiedzieć: z nowotworów ginekologicznych, który najczęściej występuje obecnie wśród Polek?

Ostatnio, zdecydowanie rak trzonu macicy, który rozwija się w endometrium, czyli w błonie śluzowej, wysielającej jamę macicy - jest on częstszy niż rak szyjki macicy i rak jajnika. Dlaczego? Bo jest bardzo zależny od takich cho-



Paweł Blecharz: - Leki w immunoterapii są zdejmowaniem „kłapek z oczu” układu odpornościowego

rób cywilizacyjnych jak otyłość, nadciśnienie i cukrzyca.

Równocześnie mamy wzrost umieralności...

Zgadza się, występuje nie tylko w Polsce. Jego przyczyny nie są do końca wyjaśnione. Rak trzonu macicy daje charakterystyczny objaw, a jest nim krwawienie z dróg rodnych, zazwyczaj po menopauzie. Kobiety mają świadomość, na czym polega menopauza, czyli zaprzestanie miesiączkowania, dlatego, jeśli w tym czasie pojawia się u nich taki objaw, to zazwyczaj budzi niepokój. Dzięki temu, jest on dość wcześnie zdiagnozowany. Tylko w 2019 r. odnotowano w Polsce ponad 6 tys. jego nowych przypadków. Przyczyną wzrostu umieralności

może być to, że na raka trzonu macicy zaczynają chorować także kobiety młodsze, w tym przypadku te nieprawidłowe krwawienia mogą być źle interpretowane, niekoniecznie traktowane jako coś bardzo niepokojącego, a wtedy diagnostyka może być opóźniona. Może też wynikać z większego odsetka nawrotów spowodowanego bardziej liberalnym podejściem do leczenia uzupełniającego.

Dlaczego immunoterapia stanowi przełom w leczeniu onkologicznym, także raka endometrium?

Immunoterapia, to aktywizowanie układu odpornościowego. W zasadzie, rozwój każdego nowotworu polega na tym, że z jakiegoś po-

wodu układ odpornościowy gospodarza nie rozpoznaje komórek nowotworowych jako obcych. Dla przykładu, jeśli złapiemy wirusa czy mamy infekcję bakteryjną, to nasz układ odpornościowy wszystkie te organizmy rozpoznaje jako wroga i stara się z nimi walczyć. W większości przypadków skutecznie, bo ta odpowiedź jest obecna. W przypadku nowotworów nie zawsze tak się dzieje, a to wynika ze sprytnych mechanizmów „osłabiania” tego układu odpornościowego, który tych komórek nowotworowych nie dostrzega. Leki stosowane w immunoterapii są niczym innym, jak zdejmowaniem tych „kłapek z oczu” układu odpornościowego. W związku z tym odzyskuje on zdolność rozpoznawania tych nowotworowych komórek jako obcych i je niszczy. Immunoterapia jest rekomendowana pacjentce, która doświadcza nawrotu i miała chemioterapię, która nie przyniosła efektu.

Dostępność do immunoterapii, jaka jest?

Jeśli chodzi o raka endometrium to w Polsce mamy zarejestrowane dwa schematy leczenia. Jednym z nich jest lek dostarlimab, bardzo skuteczny i dobrze tolerowany. Drugim schematem leczenia jest immunoterapia połą-

czona z dodatkowym lekiem. Tu działanie jest bardziej złożone. Niestety, żaden z tych schematów leczenia nie jest wprost refundowany.

Jaka jest w przypadku raka endometrium profilaktyka?
Tu musimy pamiętać przede wszystkim o profilaktyce pierwotnej, czyli o zmniejszeniu ryzyka wystąpienia tej choroby w ogóle. Dlatego należy dbać o prawidłową masę ciała, nie doprowadzić do rozwoju cukrzycy i nadciśnienia, które są głównymi czynnikami tej choroby. Choć trzeba pamiętać, że część raków trzonu macicy rozwija się bez tych czynników. Natomiast nie mamy metod wykrywania bezobjawowego raka endometrium, więc bardzo ważna jest obserwacja charakterystycznych dla niego objawów.

A jak istotna jest kontrola w USG grubości błony śluzowej jamy macicy?

Kontrola endometrium, w okresie pomenopauzalnym jest bardzo cenna, bo możemy mieć do czynienia z chorobą, która nie objawia się jeszcze krwawieniem, a już się rozwija. Takie badanie USG może jak najbardziej pomóc, natomiast nie jest jeszcze uznawane za oficjalną metodę profilaktyczną.

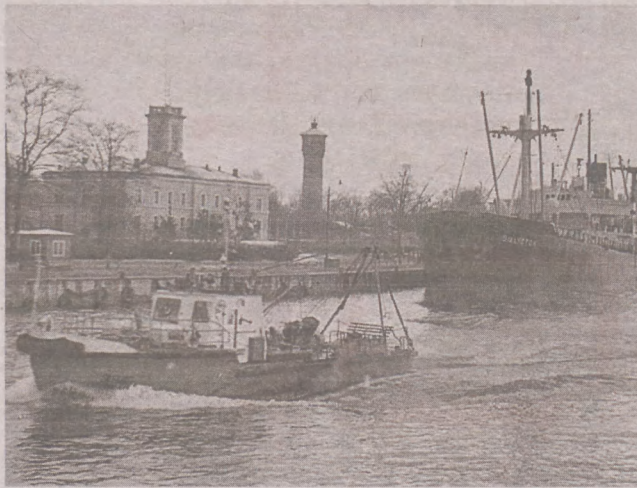
©©

PERŁY POLSKICH ARCHIWÓW. PORT W ŚWINOJŚCIU SFOTOGRAFOWANY PÓŁ WIEKU TEMU

BOHATER Z KONWOJÓW

Lech Zielaskowski fotografią zajmował się kilkadziesiąt lat. Urodzony warszawiak robił zdjęcia także w naszym regionie.

W zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego znaleźć można na przykład fotografię przycumowanego do nabrzeża s/s Białystok. Parowiec, który w czasie II wojny światowej pływał w konwojach atlantyckich. To jednostka zbudowana w Portland w 1942 roku, typu Empire. Miał 135 metrów długości i 8 metrów zanurzenia. Po wojnie trafił do PLO, a w 1963 do PZM.



ZDJEŃCIE: LECH ZIELASKOWSKI

ZDJEŃCIE: LECH ZIELASKOWSKI

nasz REGION

ŚLUPSK

W miniony weekend 42-letni mężczyzna w jednym ze słupskich sklepów ukradł artykuły spożywcze. Uczynił to w obecności ekspedientki, która próbowała mu w tym przeszkodzić, ale mężczyzna ją odepchnął. Wezwani policjanci po kilku godzinach odnaleźli sprawcę, który został zatrzymany, a skradziony towar wrócił do sklepu. 42-latkowi grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności. **ANG**



DYŻURNY GŁOSU

Bogumiła Rzeczkowska
tel. 510 026 919

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czekamy w redakcji w Słupsku przy ul. H. Pobożnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl

FOT. ARCHIWUM

Cena prądu dla Słupska wzrośnie, ale szoku nie będzie

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Tylko Energa złożyła ofertę w przetargu na dostawę prądu dla Słupskiej Grupy Zakupowej. Samorząd nie ma więc wyjścia i umowę podpisze, a to oznacza wzrost ceny o 46 procent na początku trzyletniej umowy.

Z końcem 2022 roku upłynął termin umowy Słupskiej Grupy Zakupowej na dostawę prądu dla samorządu i instytucji w mieście oraz regionie. Do grupy, oprócz Słupska, należy też Ustka. Nowy przetarg jeszcze się nie zakończył, ale wynik postępowania jest już jasny. Tylko Energa złożyła ofertę.

- Nie mamy wyjścia, musimy podpisać umowę, bo nikt inny nie złożył oferty. A ta wydaje nam się odpowiednia do zaakceptowania. Myślę, że jeszcze w tym tygodniu zostanie ona podpisana - informuje Łukasz Kobus, sekretarz miasta Słupska. I wyjaśnia, że chodzi o prąd dla miasta, ale też dla wszystkich miejskich instytucji, Ustki, Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku, teatrów, filharmonii, Parku Wodnego Trzy Fale, itd.

Energa zaproponowała w przetargu stawkę ok. 1800 zł za MWh. To olbrzymi wzrost w porównaniu do 537 złotych płaconych wedle starej umowy.

- Ale do końca tego roku obejmuje nas gwarancja ce-



Lampy uliczne w Słupsku zapalają się równo z godziną zachodu słońca

nowa 785 zł za MWh. To daje nam ustawodawca. W praktyce więc w tym roku miasto będzie płaciło o około 46 procent więcej niż w roku poprzednim. Dopiero w 2024 roku, bo umowa jest na trzy lata, cena wzrośnie o 300 procent w porównaniu z rokiem 2022 - tłumaczy Łukasz Kobus.

Jak poinformowała Marta Makuch, zastępca prezydenta Słupska, miasto zaplanowało w budżecie specjalną rezerwę na ten cel.

Przypomnijmy, jeszcze jesienią ubiegłego roku słupski samorząd wprowadził działania mające dać oszczędności w zużyciu energii elektrycznej. Np. ograniczono świąteczne iluminacje.

Miasto wprowadziło również zmiany jeśli chodzi o oświetlenie uliczne. Jak tłumaczy Tomasz Orłowski, p.o. dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej, przestawiono urządzenia tak, by lampy włączały się o dokładnie o zachodzie słońca i wyłączały o świcie. - Wcześniej było to pół godziny przed zachodem i pół godziny po wschodzie słońca - tłumaczy dyrektor.

785 zł - taką cenę za megawatogodzinę będą płacić w 2023 roku podmioty skupione w słupskiej grupie zakupowej

Miasto też całkowicie wyłączyło oświetlenie drogi między Słupskiem a Redzikowem. Dwupasmówka, przy której są jeszcze stare lampy sodowe, od kilku tygodni tonie w ciemnościach.

Teraz zapewne też zostaną wprowadzone kolejne oszczędności dotyczące oświetlenia ulicznego. Ale - jak zapewnia słupski ratusz - nie będą wyłączane całe ulice, a tylko niektóre lampy.

Słupska grupa zakupowa powstała w poprzedniej kadencji samorządu, by w ramach jednej umowy kupować prąd. W domyśle taniej, niż gdyby każdy podmiot kupował oddzielnie.

©©

Po wypadku w Głobinie areszt dla kierowcy

Alek Radomski
Słupsk

Dwa miesiące w areszcie spędzi 24-letni Sebastian K., który pod wpływem alkoholu uderzył autem w drzewo. W wypadku zginął 19-latek, a 18-letnia dziewczyna została ciężko ranna.

Sąd Rejonowy w Słupsku przychylił się do wniosku prokuratury o zastosowanie dwóch miesięcy aresztu dla Sebastiana K. Mężczyzna w sobotę kierował osobowym peugeotem pod wpływem alkoholu i bez uprawnień. Zamiast zatrzymać się do policyjnej kontroli, zaczął uciekać swoim samochodem.

Po kilku kilometrach w podślupskim Głobinie uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku zginął 19-letni pasażer auta, a 18-letnia dziewczyna została zabrana do szpitala. Lekarze jej stan określają jako stabilny, ale jednak ciężki.

Kierowca z wypadku wyszedł w zasadzie bez szwanku. Przeprowadzone przez policję na miejscu zdarzenia badanie wykazało 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komendy policji. Pobrano od niego krew do badań.

Słupska prokuratura postawiła Sebastianowi K. trzy zarzuty: niezatrzymanie się do policyjnej kontroli, kierowanie autem pod wpływem

wanie autem pod wpływem alkoholu i ten najważniejszy, czyli spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

- Mężczyzna przyznał się do kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu i do niezatrzymania się do kontroli - informuje Magdalena Gadoś, słupski prokurator rejonowy. - Nie przyznał się do spowodowania wypadku, choć złożył wyjaśnienia.

Sebastianowi K. grozi kara od dwóch do dwunastu lat więzienia. Będzie też odpowiadać za prowadzenie auta bez uprawnień

Sledczy nie ujawniają ich treści. Za spowodowanie tragicznego w skutkach wypadku drogowego po alkoholu 24-latkowi grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

Sebastian K. będzie też odpowiadać za wykroczenie w postaci kierowania autem bez uprawnień. 24-latek nigdy nie miał prawa jazdy.

Prokuratura czeka teraz na wyniki sekcji zwłok pasażera auta i liczy na poprawę stanu zdrowia 18-latki, którą chce przesłuchać. Rozbitý samochód ma być badany przez specjalistów z laboratorium kryminalistycznego oraz biegłych.

©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0110669785



Drogowcy przenoszą wzgórze i budują drogę wokół miasta

Sylwia Lis
Region

Ulica Przyborzycka - największa inwestycja drogowa w Bytowie w ostatnich latach - nabiera kształtów. Jednak kierowców czekają niebawem poważne utrudnienia. Na ulicach Przemysłowej i Lęborskiej trzeba wybudować rondo. To oznacza przynajmniej częściowe zamknięcie dróg.

Zarys trasy już widać. Drogowcy przekopali się przez wzgórze, a pozyskana ziemia służy do pokrywania skarp nowej drogi tak, by trawa miała się w czym ukorzenieć.

- Nie jest to jeszcze półmetek, ale prace idą pełną parą - mówi Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa. - Nie rozpoczęto jeszcze budowy rond, ale odcinek łączący ulice Przemysłową i Brzozową już jest. Teraz zacznie się układanie krawężników.

Co do tej pory było najtrudniejsze?

- Przede wszystkim wymiana ziemi w miejscu występowania torfowisk - mówi Patryk Szczepanik, kierownik budowy. - Należało odpompować wodę, przy jednoczesnej wymianie gruntu i dowożeniu piasku pod nowo powstałe nasypy. Wyzwaniem był też teren, którego przewyższenie sięga do 28 metrów na odcinku 600 metrów, co wiązało się z bu-



Drogowcy przekopali się już przez wzgórze, które przegradzało niekiedy przyszłej ulicy

dową dwóch ścian oporowych. Mury w swoich najwyższych segmentach wznoszą się na wysokość około 6 metrów. Potrzebna była koordynacja prac na linii budowa nasypu, zbrojenie gruntu i wkopanie linii energetycznej średniego napięcia.

W związku z budową drogi już wiosną kierowców czekają spore utrudnienia.

- To prawda - przyznaje Ryszard Sylka. - Chodzi właśnie o budowę ronda na Przemysłowej i Lęborskiej, to najbardziej zatłoczone ulice w mieście. Na pewien czas musimy zamknąć przejazd, choćby ze względu na przełożenie gazociągu. Wykonawca twierdzi, że na budowę ronda potrzebuje

trzy miesiące. Zatem aby uniknąć utrudnień latem, prace powinny rozpocząć się w połowie marca. To nie oznacza, że ulice zamkniemy aż na trzy miesiące, szukamy rozwiązań, które umożliwiłyby chociaż częściowy ruch. Część objazdów będzie prowadziła przez ulicę Wybickiego.

Budowa ul. Przyborzyckiej traktowana jest jako jeden z etapów nowego układu drogowego, który powinien wyprowadzić ruch z dzielnicy przemysłowej Bytowa poza obręb śródmieścia. Już dzisiaj, dzięki budowie odcinka ulicy Prostej i ronda Wileńskiego, udało się udrożnić ruch pojaz-

dów kierujących się w stronę Słupska. Budowa Przyborzyckiej, która połączy ul. Lęborską z Mickiewicza i planowana na lata następne przebudowa ul. Brzozowej, pozwolą spiąć drogę wojewódzką nr 212 prowadzącą do Lęborka z drogą wojewódzką nr 209 prowadzącą do Słupska.

Koszt budowy ul. Przyborzyckiej to 14 mln zł. W 2021 roku gmina Bytów otrzymała z rządowego programu Polski Ład 10 mln dotacji na rozpoczęcie przedsięwzięcia. Kolejne 4 mln zł pochodzą z budżetu gminy. Samorząd musiał też ponieść koszty wykupu gruntu, przez które wytyczona jest droga. ©P

Śmierć, która wstrząsnęła całą Polską. Minęło 25 lat

Krzysztof Głowinkowski
Słupsk

10 stycznia minęło 25 lat od tragicznej śmierci Przemka Czaj, kibica Czarnych Słupsk.

Co wydarzyło się 10 stycznia 1998 roku? Przemek Czaja to 13-letni kibic, który zginął 10 stycznia 1998 roku, po meczu koszykówki Czarnych Słupsk z AZS Koszalin. Przemek wracał z meczu w dwu osobowym tłumie eskortowanym przez policję. Było spokojnie. Słupszczanie odprowadzali na dworzec kibiców z Ustki. Wszystko zmieniło się, gdy na ul. Szczecińskiej kibice zaczęli przechodzić przez jezdnię. Część z nich zdążyła na zielonym świetle, reszta przeszła na czerwonym.

Wtedy Dariusz Woźniak z policyjnego patrolu postanowił się rozprawić z tłumem. Wtargnął na jezdnię z policyjną pałką. Dopadł Przemka. Ranił go ciosami w głowę, a śmiertelnie - w tętnicę kręgową. Mimo błagań ludzi policjanci nie wzywali pogotowia. Woźniak i drugi policjant Robert K. - odjechali.

Chłopiec zmarł o 19.55, gdy zaczęła się reanimacja. Jednak największą gorzyc i żłość kibiców przyniósł następny dzień: po sekcji zwłok w prokuraturze podano wersję, że chłopiec zginął, bo biegając, uderzył o słup.

Po tym w mieście wybuchły kilkudniowe zamieszki, które trafiły na czołówki polskich i światowych

gazet i stacji radiowych i telewizyjnych.

Miasto stało się areną trwających przez kilka dni zamieszek między kibicami a policją, które szczególnie przybrały na sile w nocy z 11 na 12 stycznia. W mieście budowano barykady, atakowano posterunek policji przy dworcu PKP. Zdemolowano 22 policyjne radiowozy, aresztowano 239 osób.

- Nie mam wyrzutów sumienia. Nie wiem, czy to ja zrobiłem - twierdził Dariusz Woźniak nawet po wyroku.

Po kilku miesiącach wyszedł z aresztu - policyjni związkowcy wpłacili za niego 5 tys. zł kaucji.

Elbląska prokuratura oskarżyła go o spowodowanie śmiertelnych obrażeń chłopca i przekroczenie uprawnień. Sam zwolnił się ze służby i został emerytem.

Dostał 8 lat więzienia. Wyszedł po połowie kary na warunkowe zwolnienie. A pomorskiej policji, która za krzywdę wyrządzoną przez funkcjonariusza zapłaciła Marzennie i Janowi Czajom 350 tys. zł za doświadczenia, Woźniak spłaca tę kwotę na raty - po 200 zł miesięcznie. Ostatnia rata przypada na rok... 2154!

W miejscu śmierci Przemka Czaj postawiony został niewielki pomnik upamiętniający tragiczne wydarzenia z 10 stycznia 1998 roku.

Podczas każdej rocznicy kibice koszykówki gromadzą się przed pomnikiem, przynoszą kwiaty, zapalają znicze i odpalają race. ©P

Remiza i świetlica w jednym. Strażacy będą mieli więcej garaży, a mieszkańcy większą salę

Andrzej Gurba
Region

Wyczekiwana przez społeczność Dretynia w gminie Miastko inwestycja w końcu będzie realizowana. Chodzi o budowę remizy dla ochotniczej straży pożarnej wraz ze świetlicą dla mieszkańców.

Budowa remizy i świetlicy była planowana już od dawna, ale na przeszkodzie stał brak pieniędzy na wykonanie tej inwestycji. W końcu jednak fundusze się znalazły.

Według kosztorysu koszt budowy obiektu to 5 mln zł. W budżecie gminy Miastko na ten cel jest tylko 2,5 mln zł. Radni jednak dołożyli 1,5 mln zł. Te pieniądze znajdują się w budżecie gminy na 2023 r.



Wizualizacja remizy i świetlicy w Dretyniu

- Dodatkowe fundusze znaleźliśmy między innymi rezygnując z budowy windy w ratuszu oraz zwiększając wpływy ze sprzedaży gminnego majątku - mówi Dariusz Zabrocki, przewodniczący komisji budżetu Rady Miejskiej w Miastku. Dodajmy, że inwestycja jest dotowana z rządowego programu Polski Ład,

z którego pochodzi 2,4 mln zł.

W drugim przetargu (w pierwszym nie złożono żadnej oferty) najniższa zaproponowana kwota to 4 mln zł. To oferta firmy z Rekowa. I właśnie ją wybrano do wykonania prac.

Przypomnijmy, że zgodnie z projektem na potrzeby sołectwa ma zostać rozbudowana

obecna świetlica. Powiększona zostanie główna sala. Zaplanowano również wykonanie nowego zaplecza kuchennego oraz sanitariatów. Jedno pomieszczenie administracyjne - zostało przydzielone sołectwu.

W części strażackiej rozbudowane zostaną obecne boksy garażowe (są dwa, mają być cztery). Do tego dochodzi dobudowa piętra nad boksami. Tam mają znaleźć się pomieszczenia socjalne, administracyjne, szkoleniowe. Wejście do części strażackiej będzie z tyłu obiektu. Ma powstać klatka schodowa z windą.

Inwestycja jest wspólna (sołectwo-strażacka), ale po zakończeniu prac oba obiekty, choć działające w jednym budynku, mają funkcjonować oddzielnie, z osobnymi wejściami. ©P



Pomnik w miejscu, gdzie zginął Przemek Czaja

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Panu Janowi Glińskiemu
z powodu śmierci
Brata
składają
Zarząd, Związki Zawodowe i Pracownicy
ENGIE EC Słupsk Spółka z o.o.

0010714273

Załoga „Bolesława Krzywoustego” w rękach erytrejskich piratów

Dorota Abramowicz
Wspomnienia

33 lata temu doszło do jednego z najdramatyczniejszych wydarzeń w powojennej historii naszej floty - ostrzelania statku „Bolesław Krzywousty” i porwania 30 Polaków.

Wydarzenia dziewiętnastu dni stycznia 1990 r. z powodzeniem mogłyby posłużyć jako kanwa filmu przygodowego nieustępującego dramaturgią amerykańskiemu „Kapitanowi Phillipsowi” z Tomem Hanksem. Ale to historia, za którą, jak opisała w wydanej przez Porta Mare książce „Mayday!... Mayday!...” uczestniczka tamtych wydarzeń, Krystyna Obolewicz-Dąbrowska, kilku osobom przyszło drogo zapłacić.

Afrykański kocioł

Koniec lat 80. XX w., wschodni brzeg Afryki. Już trzecią dekadę trwa wojna Etiopii ze zbuntowaną prowincją Erytreą. Prowincja walczy o autonomię przyznaną w połowie wieku na mocy rezolucji ONZ i odebraną w 1962 r. przez cesarza Haile Selassie. Cesarz wprawdzie stracił władzę po wspieranym przez państwa komunistyczne puczu w 1974 r., ale komuniści rządzący Etiopią nie mieli zamiaru przywrócić Erytrei jej praw. Mieszkańcy prowincji, marząc o niepodległości, postanowili wywalczyć ją siłą.

Wspomagały ich w tym państwa arabskie, do których polatych dołączyły (oczywiście nieoficjalnie) Stany Zjednoczone. Z drugiej strony wojska etiopskie, walczące z „buntownikami”, wspierała Kuba i Związek Radziecki. Polska także brała udział w tym niechlubnym interesie. W ramach zobowiązań wysyłałmy sprzęt wojskowy do „czerwonej” Etiopii.

„Bolesław Krzywousty”, wypływając z Gdyni 6 listopada 1989 r., zabrał, z czego nie zdawała sobie sprawy większość załogi, ok. 50 ton amunicji - piśsze we wstępie do książki „Mayday!... Mayday!...” jej wydawca Jerzy Drzemczewski. Amunicję wyladowano w dwóch arabskich portach - Akabie w Jordanii i Hodejdzie w Jemenie Południowym. 2 stycznia 1990 r. w Port Sudan załadowano do pustych luków bawełnę i statek wyruszył w kierunku Massawy, erytrej-



Porwani marynarze z M/S „Bolesław Krzywousty” wycarterowanym przez PLO samolotem wracają do kraju

skiego portu nad Morzem Czerwonym.

Strzały w maszynowni

W ostatnim rejsie „Krzywoustego” udział wzięło 30 osób - 29 członków załogi i pasażerka, żona głównego mechanika. Lekarz statkowy, dr Krystyna Obolewicz-Dąbrowska, tuż po uwolnieniu z niewoli, dwa tygodnie po powrocie do kraju, spisała dokładną relację z tamtych wydarzeń. Notatki, niewykorzystane z różnych względów przez jedno z wydawnictw, przeleżały prawie 25 lat w szufladzie. I gdyby nie upór córki dr Obolewicz-Dąbrowskiej, pewnie nie ujrzaliby światła dziennego. Dziś, wydane w formie książkowej, stanowią wyjątkowo ważne świadectwo tamtej historii.

Była godzina 16.30, 3 stycznia 1990 r. Na mostku pełnił wachtę I oficer Stanisław Lachowicz. To on pierwszy zauważył dwie szybkie łodzie zbliżające się do statku. O intruzach zawiadomił kapitana Andrzeja Sikorskiego, który natychmiast pojawił się na mostku. Po chwili pojawiła się trzecia łódź. Uzbrojeni ludzie kazali zatrzymać statek. Kapitan wykonał polecenie, przekazując rozkaz do maszynowni. Powiedział o tym napastnikom, zaznaczył, że jest to polski statek. Ale i tak 8 minut później padły pierwsze strzały z ciężkiej broni maszynowej i granatnika. Choć polska załoga wywiesiła przecieradło,

pełniące rolę białej flagi, napastnicy dalej strzelali.

Śmierć na pustyni

Za cud można uznać, że zmasowany ostrzał i pożar nie zabił nikogo. Skończyło się na lekkich ranach u II oficera, Mieczysława Nowaka, i zatruciu oparami motorzysty Mirosława Bojarskiego. Dwie i pół godziny od ataku, napastnicy wydali polecenie załozde „Go down!”. Słowem tym towarzyszyła... seria z karabinu.

Nie było jednak innego wyjścia, dym i trujące gazy, w tym freon, groziły życiu załogi. W tej sytuacji kapitan podjął decyzję o opuszczeniu szalupy „Krzywoustego”. Polacy schodzili ze statku w kłapkach, w tym, co mieli na sobie. Bez zapasów, ubrań, jedzenia. Z odrobiną leków i tym, co później zabrali z łodzi ratunkowej. Dopiero gdy znaleźli się na wodzie, napastnicy zapytali o to, skąd pochodzą. Słyszcząc „Poland”, dopytali się „Holland?”.

Najbliższe godziny były koszmarem. Po krótkim odpoczynku nakazano Polakom wsiąść do szybkich łodzi, które ruszyły na północ. Dr Obolewicz-Dąbrowska wspomina towarzyszące podczas dziewięciogodzinnej podróży zimno, cierpienie ranne II oficera i chorego na rwę kulszową kapitana. Najgorszy jednak był strach.

5 stycznia M/S „Adam Asnyk” natrafił na wypalony kadłub „Krzywoustego”, kiedy jednak podszedł bliżej opuszczonego statku, z brzegu rozpo-

warunki nieco się poprawiły. Marynarzom, którzy nocami bardzo marzli, przywieziono koszule, spodnie, kocy. Pozwolono im się po raz pierwszy umyć, dostali też do jedzenia cienkie podpłomyki i sos z sorgo lub soczewicy. Oraz papierosy. Ogromnym problemem był pogarszający się stan zdrowia niektórych marynarzy. Zaczęło brakować leków...

Do porwanych nie docierają żadne informacje z Polski. Nie wiedzą, że Lech Wałęsa zaapelował o natychmiastowe uwolnienie bezprawnie przetrzymywanych 30 polskich obywateli, zaznaczając: „Rozmowy wysłanników Rzeczypospolitej Polskiej z przedstawicielami LFWE nie powinny być prowadzone pod presją i szantażem”. Nie mają też pojęcia, że polskie władze dążą do negocjacji z Mustafą Nura, sudańskim przedstawicielem LFWE, a do Chartumu wyleciała polska delegacja - Jerzy Vonau z Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej i wicedyrektor PLO Michał Rosa. Jednocześnie Międzynarodowy Czerwony Krzyż oraz Amerykanie.

„Zabili by nas”

Podczas jednego ze spotkań dyrektor PLO przyznaje, że „Krzywousty” miał na pokładzie niewielką ilość amunicji, którą wyladowano w Hodejdzie i Akabie. Prosi, by dla dobra porwanych na razie o tym nie informować, jednak już tego samego dnia wiadomość pojawia się w Radiu Wolna Europa.

Porwani Polacy zostają przewiezieni do obozu w górach, gdzie - jak stwierdza z radością doktor Krystyna - „herbaty nareszcie nikt nie ogranicza”, a le-

karka dostaje od jednego ze strażników niewielki wążek z lekami. Komendant, zwany przez naszych „Warszawiakiem”, odnosi się do porwanych z większą niż poprzednicy życzliwością. Tłumaczy, że tak naprawdę Polacy... mieli dużo szczęścia.

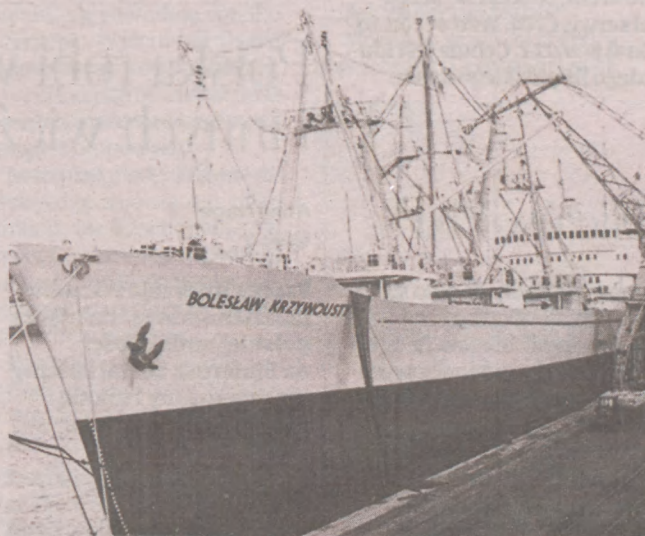
Załoga zmuszona jest do przebywania na niewielkiej przestrzeni, do tego dochodzą głód, fatalne warunki, a przede wszystkim obawa o życie - to wszystko sprawia, że rodzą się mniejsze lub większe konflikty. Tymczasem w Port Sudanie trwały negocjacje z przedstawicielami LFWE. Ogromną rolę odegrał w rozmowach ówczesny ambasador USA w Sudanie James R. Cheek.

List dla Wałęsy

Wreszcie „Warszawiak” odebrał jakieś białe koperty i poinformował Polaków, że wyruszają w drogę do wolności. Trafili do kamiennego hotelu w „bazie rządowej”, gdzie oprócz pomocy lekarskiej dla coraz bardziej cierpiących chorych mieli także szansę obejrzenia filmu propagandowego o walce Erytrejczyków o niepodległość. W porównaniu z pierwszymi dniami po zaatakowaniu statku załoga „Krzywoustego” cieszyła się dużą swobodą. W hotelu pojawił się przedstawiciel erytrejskiego rządu, który po polsku (studiował geologię na AGH) przeprosił za pomyłkę. Kapitan otrzymał kopertę z listem dla Lecha Wałęsy, któremu rząd Erytrei przekazał wyrazy uznania i poparcia.

Terenowymi toyotami dowieziono Polaków do granicy z Sudanem. Tam przywitani ich Amerykanie mówiący, że są przedstawicielami Kongresu Stanów Zjednoczonych. W porcie Suakin załoga została oficjalnie przekazana Sudańczykom, a 22 stycznia nad ranem dojechała do Port Sudanu, gdzie czekali na nią polscy negocjatorzy. 23 stycznia 1990 r. o godz. 2 w nocy wylądowali w Rēbiechowice.

Niektórzy z nich drogo zapłacili za „erytrejską odyseję”. Ciesla niedługo później zmarł na zawał. Dr Krystyna Obolewicz-Dąbrowska straciła męża, a jeden z członków załogi kompletnie osiwił. Wrak „Bolesława Krzywoustego” można obejrzeć na zdjęciach satelitarnych wykonanych w regionie Semien-Keih-Bahri w Erytrei. Zardzewiały, stoi na płyciźnie, blisko brzegu.



6 listopada 1989 r. „Bolesław Krzywousty” wypływa z Gdyni w podróż do portów Morza Czerwonego

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Dowódca patrolu zawieszony

- Dowódca patrolu, który wioząc nastolatki rozbił radiowóz, został zawieszony w czynnościach służbowych. Decyzję podjął komendant stołeczny policji - poinformował rzecznik komendanta nadkom. Sylwester Marczak. W ubiegły poniedziałek wieczorem funkcjonariusze z Pruszkowa otrzymali zgłoszenie dotyczące wypalania kabli. Funkcjonariusze zakończyli interwencję i zabrali do radiowozu dwie nastolatki. W pewnym momencie w miejscowości Dawidy Ban-

kowe doszło do wypadku radiowozu. Funkcjonariusz stracił panowanie nad samochodem i auto uderzyło w drzewo. Dziewczyny same zgłosiły się na pogotowie, a potem jedna z nich pojechała do szpitala. Karetka została też wezwana na miejsce wypadku. O zdarzeniu komendant powiatowy policji w Pruszkowie poinformował Biuro Spraw Wewnętrznych Policji, prokuraturę, a także komendanta stołecznego policji.
oprac. WS

FILIPINY

Cebula droższa niż kurczak



Cebula kosztuje obecnie na Filipinach niemal trzykrotnie więcej niż kurczak i jest tak drogim towarem, że stała się przedmiotem przemytu - poinformował serwis CNN. Wzrost cen to efekt tajfunów, które nawiedziły kraj w 2022 r. Cebula jest kluczowym składnikiem niemal każdego filipińskiego dania.

POLITYKA

Lewica o cenach biletów PKP

O wycofanie się PKP Intercity z planowanej od środy podwyżki cen biletów - zaapelowały posłanki Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk i Paulina Matysiak. Ta podwyżka, to kolejny cios w portfele Polek i Polaków - dodały. Wezwały do objęcia dopłatami transportu publicznego, jako sektora strategicznego. 5 stycznia PKP Intercity

poinformowały, że od 11 stycznia zacznie obowiązywać nowy cennik biletów. Ceny bazowe biletów jednorazowych w pociągach pendolino wzrosną średnio o 17,8 proc., w pociągach EIC o 17,4 proc., a w pociągach TLK/IC średnio o 11,8 proc. Zapowiedzianą podwyżkę cen biletów uzasadniono wzrostem cen prądu.
oprac. WS

PARYŻ

Premier Japonii Fumio Kishida podczas wizyty w Paryżu rozmawiał z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem m.in. o inwazji rosyjskiej na Ukrainę i próbach rakietowych Korei Północnej. Macron podziękował premierowi Japonii za pomoc gospodarczą i humanitarną dla Ukrainy. Zapowiedział, że Paryż i Tokio będą współpracować, by stawić czoło globalnym konsekwencjom inwazji rosyjskiej na Ukrainę, jak światowy kryzys energetyczny i żywnościowy.

”

Japonia może liczyć na niestabilną pomoc Francji (...). Korea Północna rażąco łamie prawo międzynarodowe

Emmanuel Macron prezydent Francji

Dłuższy urlop dla rodziców. „To dobre propozycje dla rynku”

Anna Nagel
Warszawa

Rada Ministrów przyjęła we wtorek projekt nowelizacji Kodeksu pracy, wprowadzający zmiany m.in. w urlopach rodzicielskich.

- To dobre propozycje dla polskich pracowników, gospodarkę i rynku pracy - podkreślił premier Mateusz Morawiecki.

Rząd przyjął projekt nowelizacji Kodeksu pracy, która ma na celu wdrożenie dwóch unijnych dyrektyw. Chodzi o dyrektywę w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej i o tzw. dyrektywę rodzicielską.

- Polska się zmienia, zmienia się rynek pracy, w szybkim tempie zmieniają się potrzeby pracowników i pracodawców, dlatego musimy również zmieniać nasze regulacje, które będą chronić rynek pracy, ale będą przede wszystkim chronić pracownika - powiedział premier na konferencji prasowej po posiedzeniu rządu.

Poinformował, że zgodnie z przyjętym projektem wprowadzony zostanie m.in. dodatkowy urlop rodzicielski. - Wprowadzamy także dodatkowe przerwy w pracy w sytuacji, jeżeli dzień pracy danego pracownika jest dłuższy - powiedział Morawiecki.

Ponadto - jak dodał - projekt przewiduje m.in. elastyczną or-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Rząd finalizuje wdrożenie dwóch dyrektyw Unii Europejskiej, w tym tzw. dyrektywy rodzicielskiej

ganizację pracy dla rodziców małych dzieci i nowy urlop opiekuńczy.

- Pandemia nieodwracalnie zmieniła bardzo wiele branż i charakterystykę rynku pracy. Dostosowujemy się do niej. Słuchamy głosów pracodawców, przedsiębiorców, ale przede wszystkim słuchamy głosów pracowników. Nasze nowe propozycje to dobre propozycje dla polskich pracowników, dla polskiej gospodarki, dla polskiego rynku pracy - podkreślił premier. Szef rządu odniósł się także do możliwości wprowadzenia w Polsce wa-

luty euro. - Chaos inflacyjny, który daje się tak we znaki Chorwatom, którzy sygnalizują to na najróżniejsze sposoby, jest dla nas bardzo poważnym ostrzeżeniem - przekazał premier.

- Wybór euro, w czasie kiedy mamy tak wysoką inflację, to trochę jak dolewanie oliwy do ognia. Przestrzegamy przed tym każdego, kto chce zmusić Polaków do wstąpienia do strefy euro - podkreślił.

- Właśnie teraz w Chorwacji gwałtownie rosną ceny paliwa. Opozycja to może by się z tego ucieszyła, bo się bardzo dziwi

i doszukują się afery w tym, że właśnie nie wzrosły w Polsce ceny paliwa - dodał.

Premier powiedział, że utrzymanie cen paliwa na stabilnym poziomie, bez podwyżek cen, to tłumienie inflacji, gdyż ceny tego nośnika energii przekładają się na inflację.

Morawiecki zwrócił uwagę, że Chorwacja, która od 1 stycznia stała się 20. członkiem europejskiej unii walutowej, rezygnując tym samym ze swojej waluty i przyjmując euro, zanotowała skokowy wzrost cen towarów i usług. - Politycy opozycji od kilku miesięcy pomawiają nas o wywołanie wysokiej inflacji. Każdy, kto ma zdrowy rozsądek i swój rozum, wie doskonale, że inflacja przyszła do nas z zewnątrz. Została do Polski zaimportowana. Wiąże się też z wojną w Ukrainie, ale dzisiaj mamy jeszcze dodatkowy dowód na to, na gwałtowny wzrost cen w przypadku przyjęcia waluty euro - podkreślił premier.

Szef rządu ocenił, że na tym etapie rozwoju polskiej gospodarki wprowadzenie euro może doprowadzić tylko do jeszcze wyższej inflacji.

Wskazał, że zadaniem rządu jest doprowadzenie w pierwszej kolejności do tego, by zarobki Polaków były na poziomie bogatszych krajów zachodniej Europy. - Dopiero potem możemy rozmawiać o zmianach w polityce monetarnej - dodał Morawiecki. PAP

Polska robi wszystko, by uwolnić Andrzeja Poczobuta i innych więźniów politycznych reżimu na Białorusi

Anna Nagel
Warszawa

Proces Andrzeja Poczobuta, dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi, został kolejny raz przełożony i ma się rozpocząć 16 stycznia.

- Każdego dnia działamy na rzecz uwolnienia Andrzeja Poczobuta i innych więźniów politycznych na Białorusi - zapewnił wiceszef MSZ Paweł Jabłoński.

- Andrzej Poczobut cały czas jest ofiarą prześladowań, działań kompletnie sprzecznych z prawem, nie tylko z prawami człowieka w rozumieniu ogólnym, ale także z prawem białoruskim. To jest działanie wbrew przepisom, które sam Łukaszenko powinien przestrzegać zgodnie ze swoim wewnętrznym porządkiem - mówił Jabłoński w Programie I Polskiego Radia. Podkreślił, że strona polska nieustannie domaga się uwolnienia Poczobuta. - Podejmujemy też pewne dzia-

łania, o których nie mogę mówić publicznie. Te działania były podejmowane także wobec innych osób przetrzymywanych bezprawnie na Białorusi i te działania w przypadku wielu osób okazały się skuteczne - dodał.

Poczobut, członek zarządu zdelegalizowanego przez białoruskie władze Związku Polaków na Białorusi (ZPB) i znany dziennikarz, przebywa w areszcie od 25 marca 2021 roku. Został oskarżony o „podżeganie do nienawiści” i „rehabilitację naziz-

mu”, a także wzywaniu do wprowadzenia sankcji. W październiku 2022 roku Poczobuta wpisano na białoruską „listę terrorystów”.

Poczobut miał być namawiany do skierowania do Łukaszenki prośby o ułaskawienie, jednak odmówił. Obecnie przebywa w areszcie w Grodnie.

W listopadzie działacze ZPB powiadomili o rewizjach w mieszkaniach aktywistów ZPB, m.in. Ireny Waluś i Renaty Dziemiańczuk. PAP

Niskie ciśnienie lepsze od zbyt wysokiego? Tak, ale zbyt niskie także może niepokoić

Agata Orzelowska
agata.orzelowska@polskapress.pl

Choć zdecydowanie lepiej jest mieć niedociśnienie niż nadciśnienie tętnicze, ono również może być przyczyną poważnych problemów zdrowotnych albo objawem choroby.

Niskie ciśnienie krwi to objaw, który wcale nie jest korzystny dla zdrowia. Choć zdecydowanie lepiej jest mieć niedociśnienie niż nadciśnienie tętnicze, ono również może być przyczyną poważnych problemów zdrowotnych albo objawem choroby. Niskie ciśnienie krwi to sytuacja, w której skurczowe ciśnienie tętnicze krwi nie przekracza 100 mm Hg, a ciśnienie rozkurczowe wynosi mniej niż 60 mm Hg w ciągu dnia.

Inne wytyczne mówią o tym, że hipotonia występuje wówczas, gdy ciśnienie nie przekracza 115/70 mm Hg w ciągu dnia w przypadku mężczyzny i 100/65 mm Hg u kobiet oraz odpowiednio 97/56 mm Hg lub 92/52 mm Hg w nocy.

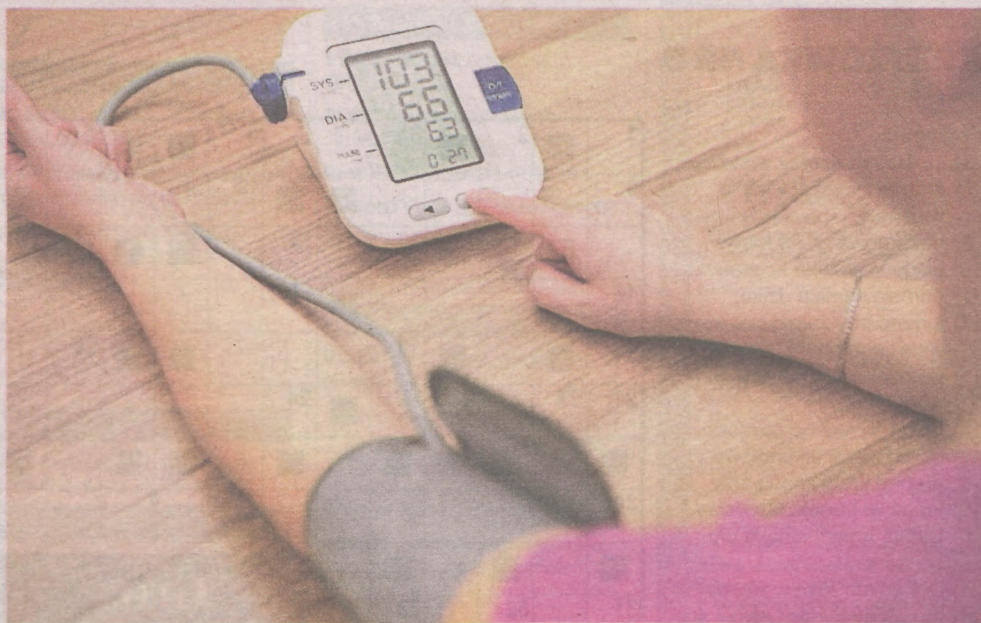
Niedociśnienie może dotyczyć też jedynie ciśnienia skurczowego lub rozkurczowego. Dla porównania o nadciśnieniu tętniczym mówimy wówczas, gdy wartości uzyskane w pomiarach przekraczają 140/90 mm Hg.

Jako niskie ciśnienie określa się także spadek ciśnienia o ponad 40 mm Hg w stosunku do wartości właściwej dla danego pacjenta.

Niskie ciśnienie krwi nazywane jest też niedociśnieniem, hipotensją lub hipotonią i wyróżnia się trzy jego podstawowe typy:

- **Niedociśnienie samoistne** (pierwotne) - jego przyczyna jest nieznana, ale często jest ono dziedziczne. W tym przypadku niskie ciśnienie utrzymuje się przewlekłe.
- **Niedociśnienie wtórne** - jest związane z innymi chorobami, np. układu krążenia, hormonalnego czy metabolicznymi; występuje też m.in. u chorych leczących nadciśnienie tętnicze, które przedawkowały leki na obniżenie ciśnienia.
- **Niedociśnienie ortostatyczne** - obserwuje się wtedy zjawisko obniżenia wartości ciśnienia tętniczego po zmianie pozycji ciała z leżącego na stojącego.

W pozycji stojącej ciśnienie skurczowe spada o co najmniej 20 mm Hg, a ciśnienie rozkurczowe o 10 mm Hg w ciągu 3 minut. Ten typ niedociśnienia pojawia się najczęściej u osób w po-



Obniżone ciśnienie tętnicze, inaczej hipotonia, może być przyczyną dyskomfortu i uciążliwych objawów

deszłym wieku, chorych z cukrzycą, przyjmujących leki moczopędne lub rozszerzające naczynia krwionośne oraz tych, które często spożywają alkohol. W celu rozpoznania problemu wykonuje się test pionizacyjny (head-up tilt test, HUTT).

Hipotonia może pojawić się na krótki czas, np. przez kilka lub kilkanaście godzin, np. we wstrząsie anafilaktycznym, lub występować w sposób przewlekły, jak ma to miejsce m.in. u osób cierpiących na niewydolność serca. Podczas gdy niedociśnienie ortostatyczne może być powodem rozwoju chorób układu krążenia, a nawet zgonu, przewlekłe niedociśnienie tętnicze nie wymaga zazwyczaj leczenia środkami farmakologicznymi.

Jakie są objawy hipotensji?

Do głównych objawów zbyt niskiego ciśnienia należą: osłabienie, zawroty głowy, zmniejszenie tolerancji wysiłku fizycznego, zaburzenia rytmu serca, przyspieszenie tętna, mroczki przed oczami, nudności, nocne poty, oziębienie dłoni i stóp, bladeść cery, problemy z koncentracją, złe samopoczucie, zwłaszcza przy niskim ciśnieniu atmosferycznym.

Objawy mogą występować przy stosunkowo wysokich wartościach ciśnienia, co zdarza się u osób starszych ze zmianami miażdżycowymi, a także przy tych niskich, co stwierdza się u osób młodych.

Warto pamiętać, że hipotonia może być objawem wielu chorób, ale nie tylko. Sprzyjają jej też groźne dla organizmu stany,

które wymagają podjęcia odpowiedniego działania.

Do wystąpienia hipotonii mogą przyczynić się: wstrząs, np. podczas rozległego urazu, oparzenia, krwotoku czy reakcji alergicznej, anemia, głód, pragnienie, odwodnienie podczas biegunki, wymiotów czy intensywnego pocenia się, dotkliwy stres.

Niedociśnienie występujące w sposób przewlekły i niedające niepokojących objawów zwykle nie wymaga leczenia. U chorych z niewydolnością serca zbyt niskie ciśnienie wymaga jednak zmniejszenia dawek leków takich jak beta-blokery.

W przypadku osób w podeszłym wieku zażywających na stałe leki konieczne może być zmniejszenie dawek również innych farmaceutyków, na przykład tych stosowanych w chorobie Parkinsona i przy depresji, co jednak zawsze powinno odbywać się po konsultacji z lekarzem. W leczeniu hipotonii ortostatycznej stosuje się metody, takie jak: lekkostrawna dieta i nauka odpowiedniego wstawania, tak by w pozycji stojącej nie następował gwałtowny spadek ciśnienia. Zaleca się, by z pozycji leżącej najpierw przechodzić do pozycji siedzącej, a dopiero wówczas wstawać.

Objawy hipotonii ortostatycznej można także zmniejszyć poprzez siadanie ze skrzyżowanymi nogami (co jest jednak niekorzystne dla układu żylnego nóg) oraz poprzez noszenie opaski uciskowej na brzuch, co zwiększa ciśnienie krwi w pozycji stojącej. Zapobiega to zawrotom głowy oraz utracie przytomności.

Rano, przed wstaniem z łóżka, zaleca się pacjentom wypicie dwóch szklanek chłodnej wody - podnosi to ciśnienie krwi o 20 mm Hg. Do wody można dodać odrobinę soli. Osoby z niedociśnieniem powinny spać z lekko uniesioną głową połową ciała. Ponadto zaleca się umiarkowany wysiłek fizyczny.

Kiedy hipotensja powinna niepokoić?

Choć jednak kardiologzy przyjmują, że niedociśnienie samoistne jest mniej niekorzystne dla pacjenta niż nadciśnienie, z badań naukowych wynika, że wcale nie jest ono obojętne dla zdrowia. U osób z przewlekłym niedociśnieniem tętniczym, które najczęściej ma podłoże genetyczne, wykazano mniejszą elastyczność tętnic w porównaniu z osobami o normalnym ciśnieniu krwi. Powoduje to spowolnienie przepływu krwi i jest właściwym powodem spadku jej ciśnienia. W rezultacie tkanki organizmu są mniej dotlenione, co w późniejszym wieku może powodować szereg dolegliwości i zmian chorobowych.

Natomiast niedociśnienie ortostatyczne zagraża nie tylko zdrowiu, ale i życiu pacjenta. Oprócz tego, że często wywołuje omdlenia, może też nasilać niedokrwienie serca przy chorobach układu krążenia.

Powodem do niepokoju jest również niskie ciśnienie w ciąży, szczególnie jeśli przyszła mama miała wcześniej ciśnienie w normie. Może to wskazywać na osłabienie, a nawet wewnętrzny krwotok i powinno być jak najszybciej skonsultowane z lekarzem.

Jaki powinien być prawidłowy puls? Zbyt wysoki może wskazywać na chorobę

Monika Górska
monika.gorska@polskapress.pl

Wysokie tętno może być objawem choroby. Sprawdź, jaki powinien być prawidłowy puls oraz jak zmierzyć i obniżyć za wysokie tętno.

Tętno, inaczej puls, to liczba uderzeń serca w ciągu minuty. Dokładniej jest to rytmiczny ruch naczyń krwionośnych, które kurczą się i rozciągają pod wpływem krwi wtłaczanej do nich przez serce. Tętno dzielimy na: ● **wysiłkowe** - powstaje w czasie aktywności fizycznej i wzrasta wraz z jej intensywnością; ● **spoczynkowe** - to najniższa wartość naszego pulsu, która występuje w czasie spoczynku i to właśnie ona wyznacza, czy tętno jest prawidłowe, czy nie.

Normy prawidłowego pulsu oblicza się, biorąc pod uwagę ogólną kondycję zdrowotną i wiek danej osoby. Tętno powinno być badane w stanie spoczynku, przy uspokojonym oddechu, najlepiej rano, gdy jesteś śmy wypoczęci.

Wartość tętna podaje się jako liczbę uderzeń na minutę. Uśrednione pomiary tętna wynoszą:

- 110-115 uderzeń na minutę dla płodu;
- około 130 uderzeń na minutę dla niemowląt;
- około 100 uderzeń na minutę dla dzieci;
- około 85 uderzeń na minutę dla młodzieży;
- 64-90 uderzeń na minutę dla dorosłych;
- 55-60 uderzeń na minutę dla osób starszych.

Tętno spoczynkowe u niemowląt i dzieci będzie wyższe niż u dorosłych i seniorów. Poza tym należy też brać pod uwagę aktywność fizyczną. Osoby regularnie ćwiczące będą miały niższy puls niż osoby prowadzące siedzący tryb życia oraz osoby otyłe.

Jak zmierzyć tętno?

Można to zrobić za pomocą nowoczesnych aparatów pozwa-

lających podczas pomiaru ciśnienia również na pomiar tętna, takich jak ciśnieniomierz elektroniczny, opaska sportowa czy smartwatch. Poza tym tętno można też zmierzyć w domowych warunkach. W tym celu:

Przygotuj zegarek z sekundnikiem lub stoper.

Poszukaj miejsca na ciele, gdzie bez problemu wyczujesz puls: tętnica na szyi lub na nadgarstku, a także zgięcie łokcia lub górną część stopy.

Po wybraniu miejsca przyłóż do niego dwa palce: wskazujący i środkowy, jednak nie zaciskaj ich zbyt mocno. Gdy wyczujesz puls, odmierzasz na zegarku lub stoperze czas. W trakcie 20 sekund dokładnie policz wszystkie uderzenia, jakie poczujesz, uzyskaną liczbę pomnóż przez 3 lub licz wszystkie uderzenia w czasie 60 sekund. Najlepiej jednak, gdy pomiaru tętna dokona lekarz w gabinecie.

O czym świadczy przyspieszony puls?

Podwyższone tętno, czyli przyspieszona praca serca nie związana z przyczynami takimi jak reakcja na stres lub wypicie zbyt dużej ilości kawy, powinno być skonsultowane z lekarzem. Zbyt wysoki puls utrzymujący się przez dłuższy czas nawet w stanie spoczynku czy po porannym przebudzeniu może świadczyć o schorzeniach takich jak:

- nadczynność tarczycy;
- anemia;
- choroby płuc lub oskrzeli;
- choroby serca;
- uraz lub wrodzona wada serca (niewydolność serca, choroby zastawek);
- choroby mięśnia sercowego (kardiomiopatia);
- infekcja przebiegająca z gorączką;
- zaburzona gospodarka elektrolitowa, czyli niedobór wapnia, magnezu lub potasu;
- zbyt wysoki poziom cukru we krwi;
- zbyt wysoki poziom cholesterolu;
- nowotwór.



Tętno zmierzysz za pomocą ciśnieniomierza, pulsoksymetru czy urządzeń typu smartwatch lub opaska fitness. Możesz również użyć zwykłego zegarka

Uwielbiam się przeprowadzać – to mój drugi nałóg po paleniu

Dorota Szelągowska na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 6

Katarzyna Grochola jest dumna z wnuka

Popularna pisarka przeszła niedawno operację nowotworu płuca. Rokowania są dobre, więc Grochola przyjechała do Krakowa na spektakl „1989” w Teatrze im. Juliusza Słowackiego, aby zobaczyć w nim swego wnuka – Antoniego Sztabę. Dumna babcia była zachwycona. „Mój cudowny wnuk (...) wymiata!” – obwieściła na Instagramie.



Niedźwiedzie w nowym domu

TVP 1, 12:55
Działacz na rzecz ochrony przyrody Giles Clark wyrusza na swoją największą jak dotąd misję: przeciwdziała nielegalnemu handlowi dzikimi zwierzętami i pomaga w budowie rezerwu niedźwiedzi w Laosie w południowo-wschodniej Azji.

Julia HBO, 19:20

Po sukcesie debiutanckiej książki kucharskiej z 1961 roku, Julia Child (Sarah Lancashire) skupia się na stosunkowo nowym medium, jakim jest telewizja. Wnosi swoją charakterystyczną radość życia, jej joie de vivre, starając się zrobić miejsce przy stole nie tylko dla siebie, ale także dla domowych kucharzy na całym świecie.

Witamy na Hawajach Stopklatka, 20:00

Specjalista od broni, Brian Gilcrest (Bradley Cooper), sprawuje pieczę nad przygotowaniami szpiegowskiego satelity, mającego polecieć w kosmos. Podczas misji obdarza uczuciem panią major (Emma Stone), przydzieloną mu do pomocy.

Hiszpańska księżniczka Epic Drama, 22:40

Fascynująca historia życia Katarzyny Aragońskiej, dziś postrzeganej głównie przez pryzmat jej małżeństwa z królem Henrykiem VIII. Ośiem odcinków, w obsadzie m.in. wyk. Charlotte Hope i Elliot Cowan.

Sara James otworzyła drzwi do kariery

Młodziutka piosenkarka została zaproszona do udziału w programie „America's Got Talent”, w którym występują najlepsi uczestnicy poprzednich edycji show. W pierwszym odcinku Sara zaśpiewała „As It Was” Harry'ego Stylesa. – Otworzyłaś sobie drzwi do wielkiej kariery – powiedział Simon Cowell.

Napięta atmosfera w polsatowskim show

Niedawno internetem wstrząsnęły wieści z Polsatu. Najpierw poinformowano, że z fotelem jurorki w „Twoja twarz brzmi znajomo” pożegnała się Katarzyna Skrzynecka, a potem gruchnęła wiadomość, że z show rozstaje się także jego współprowadzący – Piotr Gąsowski. Pudełek dotarł do osoby z produkcji programu. Okazuje się, że ostatnio za jego kulisami panowała zbyt napięta atmosfera. To sprawiło, że stacja zdecydowała się na odświeżenie formatu. (GZL) Fot. Szymon Starnawski



Poziomo:

- 3) ... Trzech Krzyży w stolicy,
- 5) ludowy zwyczaj witania wiosny,
- 9) hazardowa gra w karty,
- 10) ukojenie w bólu i cierpieniu,
- 11) dorosła samica dzika,
- 12) legendarny założyciel wawelskiego grodu,
- 14) wniosek wymagający udowodnienia,
- 16) metal na ślubne obrączki,
- 17) słodki napój alkoholowy,
- 18) drobne kropki na twarzy,
- 19) japoński trunek narodowy,
- 20) Diana, amerykańska piosenkarka,
- 21) tulipan lub róża wazonie,
- 24) muszkieter, który został duchownym,
- 25) harcerski stan gotowości,
- 30) efekt zbyt długiego opalania,
- 31) auto z fabryki Volkswagena,
- 34) trudna lub przykra sytuacja,
- 38) osoby stojące w jednej linii obok siebie,
- 39) karczma na rozstaju dróg,
- 40) argentyński taniec towarzyski,
- 41) kotlet mielony z ziemniakami,
- 42) polarny, brunatny lub czarny.

Pionowo:

- 1) pleciony pojemnik na zakupy,
- 2) mieszkańcy Edynburga lub Glasgow,
- 3) substancja do impregnacji drewna,
- 4) krówki, irysy lub landrynki,
- 5) tkanina krojona przez krawcową,
- 6) soczysta odmiana gruszy,



- 7) herb Jana Onufrego Zagłoby,
- 8) kontrolny ... akcji w posiadaniu inwestora,
- 13) krzywonosy ptak morski,
- 15) grecki bożek z łukiem,
- 22) ptak z rodziny krukowatych,
- 23) przejście na wyższe stanowisko,
- 26) złośliwy duch, chochlik,
- 27) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,

- 28) grosz w portfelu Amerykanki,
- 29) syn córki lub syna,
- 31) bezelny step na Nizinie Węgierskiej,
- 32) tor łyżwiarski w Warszawie,
- 33) zmywacz do paznokci,
- 35) biały ptak o długiej szyi,
- 36) liczne na Dworcu Centralnym,
- 37) pracownik stoczni z rysikiem.

ROZWIĄZANIE NR 5

D	W	M	O	P	S	K	A	R	P	O	M				
Z	O	R	B	A	L	A	M	P	A	S	L	O	D	K	A
I	O	S	P	A	M	L	A	D	Y	W	R				
W	E	Ż	Y	K	N	I	E	M	N	T	E	I	N	A	
A	B	A	S	N	A	L	Z								
K	R	A	B	A	K	W	A	R	I	U	M	D	Z	E	M
A	O	K	O	C	A	Y	N								
Ż	D	B	L	O	I	Z	B	A	S	Z	K	O	D	A	
Z	A	A	R							Z	T	E			
R	A	P	S	O						T	K	A	N	K	A
A	O	S								U	A	F			
S	Z	K	U	T	A					S	P	I	W	O	R
Z	O	R								I	A	Y			
K	A	R	N							D	O	L	E	K	
A	A	Z	E	G	L	A	R	S	T	W	O	A	A		

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Musisz przygotować się dzisiaj na konieczność działania w stresie i pośpiechu. Horoskop dzienny wróży, że okupisz to sporym zmęczeniem.

Ryby (19.02 - 20.03)

Ktoś będzie próbował sterować Twoimi poczynaniami. Horoskop na dziś mówi, że szybko zareagujesz i dasz temu stanowczy odpór.

Baran (21.03 - 19.04)

Cechować Cię będzie wyjątkowa stanowczość. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że wpływu na Ciebie nie będą mieli nawet najbliżsi.

Byk (20.04 - 20.05)

Usłyszysz propozycję, która początkowo nie wzbudzi Twojego zainteresowania, ale horoskop dzienny wróży, że Twoja postawa się zmieni.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoją energią można by obdarować kilka osób. Horoskop na dziś zapowiada, że podejmiesz się w związku z tym dużych wyzwań.

Rak (22.06 - 22.07)

Zrealizujesz dzisiaj jedno z zadań odkładanych „na później”. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie będzie Twojej zgody na jakiegokolwiek niedociągnięcia. Horoskop dzienny wróży, że taka skrupulatność nie wszystkim się spodoba...

Panna (23.08 - 22.09)

Będziesz przez cały dzień w centrum wydarzeń. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że raczej nie wszystkie przypadną Ci do gustu.

Waga (23.09 - 22.10)

Jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli, nie załamuj rąk. Horoskop dzienny na środę wyraźnie wróży, że wszystko nadrobisz jutro.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Możesz dzisiaj liczyć na gesty życzliwości. Horoskop dzienny mówi, że uśmiechem obdarzą Cię nawet ci, którzy za Tobą nie przepadają.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja pomysłowość osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoje propozycje będą dobrze przyjmowane przez otoczenie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Ludzie z uwagą będą słuchać tego, co masz do powiedzenia. Horoskop dzienny na środę mówi, że dla wielu będziesz autorytetem.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:
Oddział Koszalin:
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk:
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin:
Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, tel.
535-480-794.

POŚREDNICTWO

0010705120

OMEGA
WYCENY
OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;

www.nieruchomosci.słupsk.pl
omega@nieruchomosci.słupsk.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

HOLANDIA, spawacz, 22 euro na
godzinę, tel.: 575-001-116.

NIEMCY: murarz, hydraulik, malarz,
ślusarz, spawacz, cieśla: 730011300

ZATRUDNIĘ dozorcę (emeryt,
rencista). Słupsk, 793399312,
791129258

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.
Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
884912222

POKRYCIA dachowe, Słupsk,
501942474

REMONTY mieszkań 537920784

REMONTY od A do Z tel.660-683-933

ZLECĘ wykonanie w domku
jednorodzinny - tynki, posadzki,
regipsy, hydraulikę, 667-283-610.

PORZĄDKOWE

USŁUGI porządkowe, wycinka drzew,
rębak 697-782-596

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

ODBIÓR mobilny i demontaż złomu,
skup starych maszyn i urządzeń
697-782-596

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

REKLAMA

AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGODyrektor Oddziału Regionalnego w Szczecinie Agencji Mienia Wojskowego w Warszawie
ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na najem nieruchomości

Do wynajęcia na czas nieoznaczony oferowany jest:

Lp.	Adres nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości wg KW	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów	Pow. gruntu w ha przeznaczonego do najmu	Przeznaczenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Czas trwania umowy	Termin wnoszenia opłat	Miesięczny wywoławczy czynsz netto	Wysokość wadium	Termin przetargu
1.	Szczecin rejon ulicy Tadeusza Zawadzkiego	SZIS /00102121/1	Obr. 2008 Pogodno 8 dz. nr 15/6 identyfikator działki: 326201.1.2008.15/6	0,2610 występuje ograniczenie w dysponowaniu	Parking dla samochodów osobowych	Nieruchomość niezabudowana, stanowiąca własność Agencji Mienia Wojskowego	Czas nieoznaczony	Do 15-go dnia każdego miesiąca z góry	2.500,00 zł	7.500,00 zł	14.02.2023r. godzina 10:00

Nieruchomość nie jest wolna od osób i rzeczy niestanowiących własności Agencji. Na terenie działki znajdują się pojazdy będące własnością osób trzecich. Zgodnie z Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Zawadzkiego – Klonowica” w Szczecinie zatwierdzonym uchwałą nr LV/1023/06 Rady Miasta Szczecin z dnia 24 kwietnia 2006 r. przedmiotowa działka znajduje się na obszarze terenu elementarnego o symbolu Z.Z.1077.KS - tereny parkingów lub zespołów garaży jednokondygnacyjnych. Według ewidencji gruntów i budynków działka nr 15/6 oznaczona jest klasą użytków Bp - zurbanizowane tereny niezabudowane lub w trakcie zabudowy. W umowie zostanie zawarte ograniczenie w dysponowaniu powierzchnią całej działki, w taki sposób aby umożliwić: prawo przejazdu i przechodu do obsługi ruchu lokalnego samochodom osobowym, samochodom służb ratunkowych i porządkowych, prowadzenie prac związanych z układaniem kabla elektroenergetycznego lub innych uprawnień właścicieli względem infrastruktury ciepłowniczej, znajdującej się na przedmiotowej działce. W dziale III KW nr SZIS/00102121/1 ujawniona została służebność przesyłu i korzystania z infrastruktury ciepłowniczej znajdującej się na działce oraz ustanowienia strefy ograniczonego użytkowania i w tym zakresie do swobodnego dostępu do tej infrastruktury przez prawo swobodnego wejścia na nieruchomość obciążoną celem eksploatacji, naprawy, konserwacji, modernizacji, przebudowy lub wykonywania innych uprawnień właścicielskich względem infrastruktury (pełna treść dział III KW). Dział IV bez wpisów. Najemca zobowiązany będzie zagospodarować teren we własnym zakresie, na własne ryzyko i na własny koszt, wprowadzając na nim ład i porządek. Ponadto Najemca winien wystąpić do odpowiednich organów w celu uzyskania pozwoleń i dokumentów niezbędnych do zagospodarowania terenu. Najemca powinien respektować zapisy Rozporządzenia z dnia 12 kwietnia 2002 r. Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2019 r. poz. 1065, ze zm.), stosować się do przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2020, poz. 1333, ze zm.) oraz sporządzić regulamin parkingu.

Podatek od nieruchomości Najemca zobowiązany będzie uiszczać sam we własnym zakresie na podstawie złożonej informacji/deklaracji o nieruchomościach w Urzędzie Miasta Szczecin.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.02.2023 roku o godzinie 10:00 w budynku Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie przy ul. Księcia Sambora 4 (sala nr 13).

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 7.500,00 zł, przelewem na rachunek bankowy Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie nr 91 1130 1176 0022 2114 1520 0010 w Banku Gospodarstwa Krajowego, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 08.02.2023 r. z dopiskiem: „Przetarg na najem nieruchomości, położonej w Szczecinie, dz. nr 15/6”. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego Agencji.

Uczestnik przetargu powinien zapoznać się ze wzorem umowy najmu dostępnym do dnia przetargu, tj. do dnia 14.02.2023 r. na stronie internetowej www.amw.com.pl

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr ☎ (91) 447 20 29.

Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie przy ul. Potulickiej 2/ ul. Księcia Sambora 4 na okres od 11.01.2023 r. do 14.02.2023 r. i opublikowana na stronie internetowej www.amw.com.pl/pl/nieruchomosci/przetargi-nieruchomosci i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01

e-mail: szczecin@amw.com.pl www.amw.com.pl

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0010714269



Słupsk

Prezydent Miasta Słupska

ogłasza nabór wniosków o udzielenie w 2023 r.

dotacji dla właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości położonych
na obszarze Specjalnej Strefy Rewitalizacji Miasta Słupska.

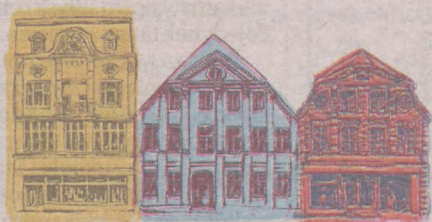
Nabór wniosków ogłaszany jest na podstawie Uchwały Nr XXXVII/573/21 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Miasta Słupska Specjalnej Strefy Rewitalizacji (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego z 2021 r. poz. 4883).

Dotacja może być przeznaczona na roboty budowlane polegające na remoncie lub przebudowie części wspólnych budynków, a także prace konserwatorskie i prace restauratorskie w odniesieniu do nieruchomości niewpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Specjalnej Strefy Rewitalizacji Miasta Słupska. Wysokość dotacji może wynieść 50% faktycznie poniesionych nakładów netto (bez VAT), jednak nie więcej niż 100.000,00 zł na jedną nieruchomość.

Wszelkie informacje na temat naboru wniosków (m.in. tryb składania i zasady oceny), druk wniosku oraz wzory niektórych załączników są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Słupsku, na miejskim portalu internetowym (www.słupsk.pl) w zakładce „Rewitalizacja” oraz w Referacie Rewitalizacji Wydziału Zarządzania Funduszami Urzędu Miejskiego w Słupsku (pl. Zwycięstwa 1, pok. 204, III piętro, Mały Ratusz, tel. 59 84 88 225).

Wnioski należy składać w terminie od 11 stycznia 2023 r. do 10 lutego 2023 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Nabór wniosków w ramach Specjalnej Strefy Rewitalizacji” w kancelarii głównej Urzędu Miejskiego w Słupsku (pl. Zwycięstwa 3, pok. nr 6), w godzinach pracy Urzędu. Decyduje data wpływu.

Specjalna Strefa Rewitalizacji



SŁUPSK

stronaZDROWIA

czytaj
stronazdrowia.pl

Strefa
Biznesu

Strefa dobrego biznesu
w twoim regionie

czytaj

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0010714361

Wójt Gminy Trzebielino

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Trzebielinie,
wywieszono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości:

- Działka 23/32, obr. Starkowo – przetarg ustny ograniczony

- Działka 731, obr. Trzebielino – przetarg ustny nieograniczony

REKLAMA

001071463

OBWIESZCZENIE STAROSTY SŁUPSKIEGO

Na podstawie art. 11f. ust. 3, w związku z art. 11a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2022.176 t.j. ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego (i.t. ze zm. Dz.U.2022.2000),

zawiadamiam

o wydaniu decyzji nr 15/2023 z dnia 9 stycznia 2023 roku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej na działkach nr: 219/1, 219/3 i 920 w miejscowości Siemianice, w obrębie ewidencyjnym Siemianice, w gminie Słupsk.

Wykaz działek podlegających przejęciu w całości na rzecz jednostki samorządu terytorialnego:

- działka nr 219/3 w miejscowości Siemianice, w obrębie ewid. Siemianice, w gminie Słupsk,

- działka nr 920 w miejscowości Siemianice, w obrębie ewid. Siemianice, w gminie Słupsk.

Starosta tą decyzją zakończył postępowanie wszczęte na wniosek właściciela drogi, tj. Wójta Gminy Słupsk.

Starosta Słupski zawiadamia, iż zgodnie z art. 11f. ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2022.176 t.j. ze zm.) z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk (pok. nr 108, poniedziałek 7.30 - 16.00, wtorek i czwartek 7.30 - 15.30, piątek 7.30 - 15.00, środa - dzień bez interesanta; lub pod nr telefonu: 59 84 18 546).

Stosownie do przepisów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (i.t. ze zm. Dz.U.2022.2000) zawiadomienie stron w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia zawiadomienia o wydaniu decyzji.

Znak sprawy: AB.6740.714.2022.VII

Jazz w Willi: gitarzyści Marek Napiórkowski i Artur Lesicki

Małgorzata Klimczak
Szczecin

W ramach cyklu Jazz w Willi wystąpią Marek Napiórkowski i Artur Lesicki. Usłyszemy tradycyjne koledy i pastorałki, a także współczesne melodie świąteczne.

Najlepszą rekomendacją wydarzenia wydaje się być recenzja Marcina Kydryńskiego, zachwyconego krążkiem obu znakomitych polskich gitarzystów jazzowych. Napisał m.in.: „»Nocna Czysta« daje szczęście na wielu poziomach. Spragnionego świątecznych uniesień napoi tęskną koledową frazą. Głodnego jazzowych wrażeń nakarmi odważną reharmonizacją tematów znanych nam od kołyski. Nieuważnych ukoi aura”.

Najwyższy poziom artystyczny koncertu zapewnią:

Marek Napiórkowski - wielokrotnie okrzyknięty głosami czytelników „Jazz Forum” Jazzowym Gitarzystą Roku. Doceniany przez branżę i krytykę muzyczną był trzynastokrotnie nominowany, a w roku 2019 uhonorowany statuetką Nagrody Muzycznej FRYDERYK. Laureat nagrody „Mateusz Trójki 2018” za album „WAW-NYC”. Instrumentalista realizuje się też jako kompozytor muzyki teatralnej. Nagrał ponad 150 płyt z różnymi wykonawcami. Na jego solowych płytach zagraли m. in. Mino Ci-



Marek Napiórkowski (z lewej) i Artur Lesicki zapewnią wysoki poziom artystyczny

nelu, Anna Maria Jopek, Grégoire Maret, Leszek Możdżer, Clarence Penn, Adam Pierończyk, Chris Potter i Manuel Valera.

Artur Lesicki - w swoim dorobku ma około czterdziestu płyt, współpracował z takimi artystami, jak: Urszula Dudziak, Katarzyna Groniec, Gordon Haskell, Wojciech Karolak, Krzysztof Kiljański, Dorota Miśkiewicz, Henryk Miśkiewicz, Zbigniew Namysłowski, Krystyna Prońko, Tomasz Szuka-

ski, z orkiestrami: Krzysztofa Herdzina, Adama Sztaby i Tomka Szymusia. Występował w Chinach, Francji, Holandii, Japonii, Niemczech, Rosji, a także we Włoszech. Jako muzyk sesyjny nagrywał muzykę teatralną oraz filmową, m.in.: uhonorowaną wieloma nagrodami ścieżkę dźwiękową Jana Kantego Pawłuśkiewicza do filmu Papusza, big-bandowe standardy w filmie J. Majewskiego Excentrycy, czyli po sło-

tecznej stronie ulicy, muzykę do obrazów Waldemara Krzystka i kompozycje teatralne Leszka Możdżera. Uczestniczył w niezliczonej liczbie programów telewizyjnych jako członek orkiestry i solista, biorąc udział w najważniejszych polskich festiwalach muzycznych.

Koncert, 14 stycznia, godz. 20, bilety 80-90 zł, Willa Lentza. ©©

Jak z klasą pożegnać się z władzą

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Przedstawienie „Burmistrz” Teatru Piwnica przy Krypcie powraca na zamkową scenę.

„Burmistrz” to najnowszy spektakl Teatru Piwnica przy Krypcie - pełen anegdot i przebojów monodram w wykonaniu znakomitego Adama Dzieciniaka na podstawie tekstu Tomasza Jachimka, artysty kabaretowego, konferansjera, publicysty i tekściarza. Reżyserem jest Waldemar Patlewicz, którego widzowie znają już m.in. z przedstawienia - „Kolega Mela Gibsona”.

Tytułowy burmistrz, najlepszy w dziejach miasteczka (stanowisko piastuje już 40 lat),

kończy właśnie 70 lat. To idealna okazja do spektakularnego odejścia na emeryturę. Uroczystość zaplanowana jest w każdym detalu. Najpierw pożegnanie w magistracie, później uroczysta msza święta w kościele, a na końcu dostoyny pochód ulicami miasteczka. 70 minut celebry na 70. urodziny. Czy ceremonia zadowoli burmistrza, współpracowników, jego rodzinę i mieszkańców miasteczka?

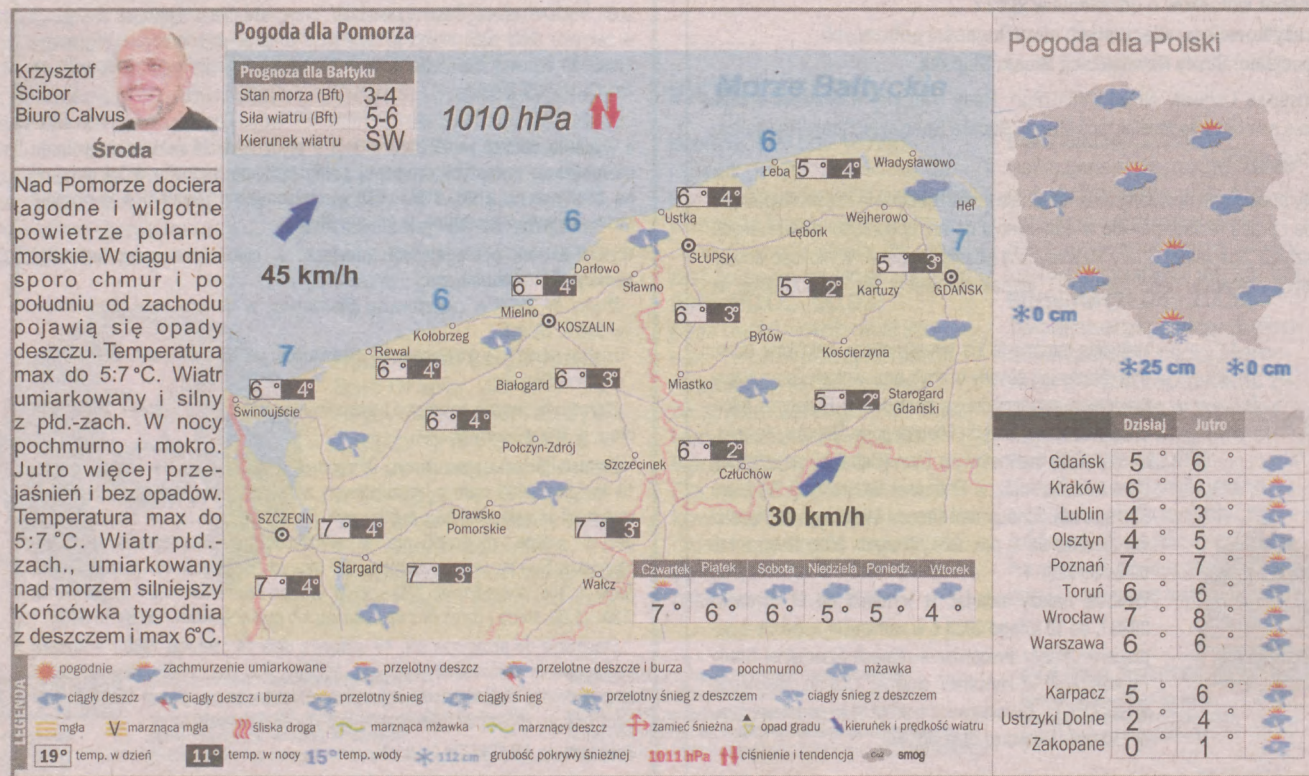
W roli głównej występuje Adam Dzieciniak, reżyseria Waldemar Patlewicz, scenografia Paweł Lewandowski.

Spektakl według tekstu Tomasza Jachimka, 13 stycznia, godz. 19, 15 stycznia, godz. 17, bilety 25-30 zł, Sala Kina Zamek, wejście A. ©©



Burmistrza byle jaka uroczystość nie zadowoli. Musi być ceremonia, jakiej miasteczko jeszcze nie widziało

POGODA



Karnawał. Pojedynek tanga z walcem

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Dzisiaj, 11 stycznia, o godz. 19 w Kawiarni Artystycznej Antrakt w Słupsku odbędzie się otwarte spotkanie karnawałowe. Wstęp wolny.

Słupski Ośrodek Kultury oraz Kawiarnia Artystyczna Antrakt w ramach cyklu Tango Środa zapraszają na otwarte spotkanie karnawałowe „Błysk i blask. Pojedynek tanga z walcem”.

Imprezowicze proszeni są o przyodziejanie się w błyszczące kreacje. Blasku imprezie dodadzą pokazy wokalne i taneczne. Zatańczą Sara Zientala i Stanisław Wekwer - para tańca towarzyskiego. Pokażą walca angielskiego i walca wiedeńskiego. Wystąpi również Grupa Taneczna Kadryl.



Na karnawałową zabawę z tańcem zaprasza Antrakt

- Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy mają ochotę tańczyć tango argentyńskie, walca angielskiego i wiedeńskiego. Nie trzeba niczego umieć. Przewidujemy krótki, podstawowy instruktaż dla początkujących, a dla wszystkich - naukę tańców integracyjnych w charakterze tanga i walca - pi-szą organizatorzy. ©©

PIŁKA RĘCZNA. DZIŚ O GODZ. 21 POLACY ZAINAUGURUJĄ TURNIEJ POJEDYŃKIEM Z FRANCJĄ W SPODKU

Biało-Czerwoni gotowi na MŚ

Jacek Sroka
redakcja@polskapress.pl

W środę w Katowicach rozpoczną się mistrzostwa świata piłkarzy ręcznych, które po raz pierwszy organizowane są w Polsce.

Dziś zainaugurowane zostaną 28. mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn. Po uroczystym otwarciu imprezy w Spodku reprezentacja Polski w meczu otwarcia turnieju zagra o godz. 21 z Francją. Transmisję spotkania można będzie obejrzeć w TVP Sport i na platformie Viaplay.

- Chcemy zrobić kolejny krok do przodu. Po 13. miejscu w poprzednich mistrzostwach świata i 12. w ostatnich mistrzostwach Europy chcielibyśmy być w pierwszej dziesiątce. Marzeniem jest lokata w czołowej ósemce, bo awans do ćwierćfinałów otworzyłby nam drogę do udziału w kwalifikacjach olimpijskich do igrzysk w Paryżu - powiedział Patryk Rombel, trener kadry.

Forma Biało-Czerwonych rosła z dnia na dzień. Nasza repre-

zentacja wygrała pięć ostatnich meczów zajmując pod koniec grudnia drugie miejsce w Turnieju 4 Nations Cup w Krakowie i wygrywając w poprzednim tygodniu Turniej Noworoczny w Katowicach. W Spodku do zespołu dołączył Szymon Sičko, który przed miesiącem doznał poważnego urazu głowy. Z kolegami trenował już także Michał Olejniczak, który w czwartek skreślił staw skokowy. Jedynym nieobecny w kadrze jest obrotny PSG Kamil Syprzak mający zламaną kość strzałkową.

- Mam przekonanie, że okres przygotowań do MŚ wykorzystaliśmy w sposób maksymalny. Poza samymi treningami było bardzo dużo analiz i odpraw taktycznych oraz rozmów indywidualnych z zawodnikami, które z pewnością przysłużą nam się w trakcie turnieju - stwierdził selekcjoner reprezentacji.

Biało-Czerwoni mimo iż razem ze Szwecją są gospodarzami imprezy trafili na mocnych rywali. Zdaniem selekcjonera Polaków mamy jedną z dwóch najtrudniejszych grup MŚ.



Szymon Sičko po fatalnym upadku na początku grudnia zdołał dojść do siebie i będzie ważnym elementem reprezentacji Polski w mistrzostwach świata

- Francuzów nie trzeba nikomu przedstawiać. To mistrzowie olimpijscy i jedna z najmocniejszych drużyn na świecie. Mają całą plejadę wyśmienitych graczy na czele z Nikołą Karabaticiem i kontuzja kilku zawodni-

ków nieskutkuje obniżeniem poziomu tej drużyny - stwierdził przed meczem z ekipą „Trójkolorowych” trener Rombel.

Przez kontuzje ze składu Francuzów na MŚ wypadł m.in. skrzydłowy Industrii Kielce Be-

noit Koukoud. W drużynie Trójkolorowych znalazło się za to trzech innych zawodników kieleckiego klubu Dylan Nahi, Nedić Remili oraz Nicolas Tournat.

- Francja jest faworytem meczu, ale da się ją pokonać. Mamy

wielu zawodników, którzy grali przeciwko Francuzom czy to w Lidze Mistrzów, czy w klubach. Wiemy jak z nimi grać, mamy dobry plan na ten mecz i tylko od nas zależy jak go wykonamy - stwierdził Maciej Gębala, obrotowy kadry i SC DHfK Lipsk.

Na mecz z Francją sprzedano już wszystkie bilety. Nie ma już także wejściówek na kolejny pojedynek Biało-Czerwonych ze Słowenią w sobotę 14 stycznia. Wciąż natomiast można nabywać karty wstępu na spotkanie z Arabią Saudyjską 16 stycznia, którym nasza kadra zakończy występy w Katowicach.

Z naszej grupy do zasadniczej fazy MŚ awansują trzy drużyny zabierając ze sobą punkty zdobyte w bezpośrednich meczach. W razie awansu w drugiej rundzie Polacy zagrają w Krakowie z trzema najlepszymi zespołami grupy A, w której występują Hiszpania, Czarnogóra, Chile i Iran.

Reprezentacja Polski dotąd jeszcze nie grała w MŚ. Biało-Czerwoni zdobyli w nich cztery medale - jeden srebrny i trzy brązowe. Ostatni w 2015 r. ©

Wszystkie transfery w PKO Ekstraklasie

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Praktycznie wszystkie kluby po Nowym Roku ruszyły na łowy. Jedni celują w okazje, inni płacą za wyszukanych piłkarzy, gwarantujących sukces. Jak na ten moment wygląda sytuacja?

Z powodu mundialu w Katarze jesienne rozgrywki dobiegły końca 13 listopada. Pierwsze dwa mecze rundy rewanżowej zaplanowano na 27 stycznia. Obecnie większość zespołów szlifuje formę na zgrupowaniach w Turcji. Tylko Lech Poznań wyleciał do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a Piast Gliwice do Hiszpanii. Od 1 stycznia otworzyło się zimowe okno transferowe. Jedni się zbroją, inni - osłabiają.

Miedź Legnica

Przyszli: Massooras (transfer definitywny, Olympiakos Pireus, kontrakt do czerwca 2024), Józefiak (tr. def., Siarka Tarnobrzeg, k. do czerw. 2024).

Korona Kielce

Przyszli: Kwiecień (tr. def., ostatnio Resovia, k. do czerw. 2024), Zator (York United, k. do czerw. 2024), Plata „Nono”



Od 1 stycznia otworzyło się zimowe okno transferowe. Jedni się zbroją, inni - osłabiają

(bez klubu, k. do czerw. 2024). Odeszli: Oliveira (rozwiązanie kontraktu, Vitoria Setebal), Szymusik (tr. def., Chojniczanka Chojnice), Zebić (tr. def., Argeş Piteşti), Sierpina (rozw. umowy, Kotwica Kołobrzeg), Zarandia (rozw. umowy), Nojszewski, Bielka (wypożyczenia, Kotwica Kołobrzeg).

Piast Gliwice

Przyszli: Mucha (tr. def., Rekord B.-Biała, k. do czerw. 2026). Odeszli: Winciersz (wyp. Skra Częstochowa), Szmatuła (koniec kariery).

Zagłębie Lubin

Przyszli: Grzybek (tr. def., Radomsk Radom, k. do czerw. 2026).

Lechia Gdańsk

Przyszli: Bartkowski (tr. def., Pogoń Szczecin, k. do czerw. 2025), Biegański (skr. wyp., GKS Tychy). Odeszli: Neugebauer (wyp., Podb. Bielsko-Biała).

Jagiellonia Białystok

Odeszli: Tiru (tr. def., CFR Cluj), Cernych (tr. def., AEL Li-

massol), Runje? (koniec kariery przez kontuzję).

Górniki Zabrze

W klubie nie dzieje się dosłownie nic pod kątem transferów. To wyjątek w całej lidze.

Śląsk Wrocław

Przyszli: Michalski (powrót z wyp., Skra Częstochowa).

Radomsk Radom

Przyszli: Cayarga (bez klubu, k. do czerw. 2023), Sarmiento (tr. def., Pogoń Grodzisk Mazowiecki, k. do czerw. 2025). Odeszli: Maurides (tr. def., FC Sankt Pauli), Grzybek (tr. def., Zagłębie Lubin).

Warta Poznań

Odeszli: Corryn (rozw. k.), Rakowski (wyp., Kotwica Kołobrzeg).

Cracovia

Odeszli: Rodin (tr. def., KV Oostende), Thiago (wyp. do końca sezonu, Puszcza Niepołomice), Wilk (wyp., Hutnik Kraków).

Stal Mielec

Odeszli: Poreba (Charlotte FC II, wyp.), Vastsuk (Sligo Rovers, tr. def.), Maj (Ruch Chorzów, wyp.).

Lech Poznań

Przyszli: Holec (półroczne wyp., Sparta Praga). Odeszli: Pingot (wyp., Odra Opole, do czerw. 2024).

Wisła Płock

Przyszli: Chrupała (wyp., Rosenborg, do grudnia 2023). Odeszli: Szczutowski (wysłany do rezerwy).

Pogoń Szczecin

Przyszli: Koutris (tr. def., Olympiakos Pireus, k. do czerw. 2026), Wahlqvist (tr. def., IFK Norrköping, k. do czerw. 2026), Łukasik i Sadowski (powrót z wyp., Skra Częstochowa).

Widzew Łódź

Przyszli: Ciganiks (DAC Dunajská Streda, k. do czerw. 2024). Odeszli: Danielak (rozw. k., Wieczysta Kraków).

Legia Warszawa

Odeszli: Skwierczyński (Ruch Chorzów, tr. def.), Kacper Skibicki (GKS Tychy, wyp.).

Raków Częstochowa

Przyszli: Carlos Silva (tr. def., 200-300 tys. euro, Pogoń Szczecin, k. do czerw. 2026). Odeszli: Szelągowski (półroczne wyp., Chojniczanka Chojnice).

SPORT

www.sportowy24.pl

Chemik zagra z byłym trenerem o pozycję lidera w Lidze Mistrzów

Jakub Lisowski
sport@gs24.pl

SIATKÓWKA. Grupa Azoty Chemik Police nie jest w najwyższej formie, a właśnie jest w środku bardzo ważnych spotkań. Dziś mecz o pozycję lidera w grupie E Ligi Mistrzów.

Początek 2023 r. to dla Chemika mecz z ŁKS Łódź (z liderkami Tauron Ligi), Eczacıbası w Stambule (3. kolejka LM i mecz dwóch niepokonanych ekip) oraz Developresem w Rzeszowie (wicemistrz i wieloliderki w elicie). Starcie z Łódziankami (policzanki przegrały w niedzielę u siebie 1:3) nie nastroiło optymistycznie.

- Graliśmy jak równy z równym przez trzy sety i ten wynik mógł być inny - mówi Marek Mierzwiński, trener Chemika. - W grudniu i styczniu mamy taki okres, że nie ma czasu na spokojny trening. Ze Stambułu udajemy się prosto do Rzeszowa i tam gramy już w sobotę.

W niedzielę Mierzwiński przyznał, że „nie napala” się na bitwę z Turczynkami: - To

jeden z najlepszych zespołów teraz na świecie. Nie ma co liczyć na taryfę ulgową, a dla nas priorytetem raczej będzie mecz w Rzeszowie.

Chemik w polskiej lidze jest 3., a Eczacıbası w tym sezonie jeszcze nie przegrało meczu. Ma komplet wygranych w lidze tureckiej i LM. Kibice w Policach mogą się z tego... cieszyć, bo trenerem jest tam Ferhat Akbas, w sztabie pracują Przemysław Kawka i Łukasz Filipiński, a na parkiecie występują Sinead Jack oraz Maja Ognjenović. Wszyscy byli związani z polickim klubem w ostatnich latach.

W LM Chemik powinien wyjść z grupy nawet jeśli przegra dwa mecze z Eczacıbası, ale porażki z ŁKS i ewentualnie w Rzeszowie mocno ograniczą szansę na pozycję lidera przed krajowymi play-offami. Drużynie przydałoby się solidne wzmocnienie, ale...

- Nie mi decydować o transferach. Był wcześniej taki pomysł, ale bez konkretnych. Pamiętajmy, że mamy w składzie 15 zawodniczek - mówi Mierzwiński.



W Stambule Chemik musi powrócić do wysokiej skuteczności gry blokiem

KOSZYKÓWKA

Wygrana dała rozstawienie W zaległym meczu z 14. kolejki Energa Basket Ligi, King Szczecin niespodziewanie łatwo pokonał Trefla Sopot 103:79 (31:22, 24:17, 24:20, 24:20). Zwycięski zespół awansował na 3. miejsce w tabeli i zapewnił sobie rozstawienie w turnieju o Puchar Polski. Pokonany Trefl spadł na 4. miejsce. Przypomnijmy, że Grupa Sierleccy Czarni Słupsk plasuje się aktualnie na 8. pozycji w EBL.

Finał Plebiscytu Sportowego Głosu Pomorza już 11 lutego

Krzysztof Głowinkowski
krzysztof.glowinkowski@polskapress.pl

PLEBISCYT. W sobotę 11 lutego podczas 63. Gali Sportu Głosu Pomorza w Dolinie Charlotte poznamy zwycięzców naszego Plebiscytu Sportowego.

Plebiscyt Sportowy „Głosu Pomorza” to najstarszy i najbardziej prestiżowy ranking sportowców w naszym regionie. W tegorocznej, 63. edycji naszej akcji najpopularniejszych sportowców wybrali kibice - nasi Czytelnicy i internauci. Podczas gali nastąpi uroczyste wręczenie nagród laureatom naszego Plebiscytu.

Podczas 63. edycji można było głosować na najpopularniejszych sportowców w regionie słujskim w następujących kategoriach: Sportowiec Roku - kobiety, Sportowiec Roku - mężczyźni, Trener Roku, Drużyna Roku i Sportowy Talent Roku.

Siłą naszego Plebiscytu jest to, że jest poświęcony sportowcom wszystkich dyscyplin



Zwycięzcy plebiscytu zostaną wyróżnieni podczas tradycyjnej, 63. Gali Sportu Głosu Pomorza w Dolinie Charlotte

i wszystkich szczebli rywalizacji.

Najmłodszą z naszych kategorii plebiscytowych jest tytuł Sportowy Talent Roku. To kategoria plebiscytu prowadzona z myślą o najmłodszych oso-

bach stojących u progu sportowej kariery - utalentowanych sportowo dziewczynkach i chłopcach jakich mamy bardzo wiele w naszym regionie.

Niezależnie od wyboru najpopularniejszych sportowców

Kapituła Plebiscytu przyzna wyróżnienia w trzech kategoriach: Sportowiec Roku, Trener Roku, Drużyna Roku.

Partnerem głównym Gali i naszego Plebiscytu jest koncern PKN ORLEN.

Z rezerw do pierwszego zespołu Gryfa

PIŁKA NOŻNA. Krzysztof Müller poprowadzi piłkarzy Gryfa Słupsk w rundzie wiosennej IV ligi pomorskiej.

Kilka dni temu klub poinformował o zakończeniu współpracy z dotychczasowym trenerem pierwszego zespołu seniorów, Tadeuszem Żakiem. Prowadził on Gryfa od lata 2022 r. Jego następcą został Krzysztof Müller, dotychczasowy trener drużyny rezerw. O wyborze zdecydowały dobre wyniki Gryfa II. Na półmetku sezonu 2022/23,



Nowy trener Gryfa, Krzysztof Müller

zajmuje szóste miejsce w rozgrywkach słujskiej klasy okręgowej.

K. Müller zdobywał piłkarskie doświadczenie m.in. w Pogoni Szczecin, Gryfie Słupsk czy Wieży Postomino. Jako trener awansował i utrzymał zespół w Centralnej Lidze Wojewódzkiej oraz zdobywał trzy razy tytuł mistrza województwa pomorskiego. Jego wychowankowie grają w klasowych klubach (Legia Warszawa, Widzew Łódź, Arka Gdynia) oraz reprezentacjach młodzieżowych. (jak)

KRÓTKO

TENIS STOŁOWY

Zaległości w I lidze mężczyzn W kończącym 1. rundę meczu OSSM Gdańsk pokonał 10:0 Energę Morliny II w Ostródzie.

1. ZKS II Zielona Góra	10	18	69-31
2. Poltalex Pogorzele Lębork	10	17	74-26
3. Energa Morliny II Ostróda	10	17	74-26
4. Darz Bór Kamieszewice	10	14	51-49
5. AZS AWFIS Balta II Gdańsk	10	11	51-49
6. JC Gorzovia Gorzów Wlkp.	10	19	48-52
7. Energa Manekin II Toruń	10	8	49-51
8. Dekorglass II Działdowo	10	8	43-57
9. OSSM Gdańsk	10	4	40-60
10. Kamix ATS Małe Tr. Rumia	10	3	34-66
11. Energa Morliny II Ostróda	10	1	17-83

(jak)

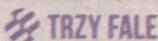
Oddaj swój głos i wybierz najpopularniejszego Sportowca Roku!

Szczegóły na: www.gp24.pl/plebiscyt-sportowy

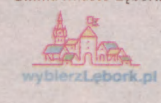
Partner główny

Mecenas

Partnerzy



Gmina Miasto Lębork



0010711913